Pościg jak z filmu w powiecie wołowskim. Narkotyki, skradzione towary i poszukiwany w aucie str. 11

KURIER GMIN

www.kuriergmin.pl

TYGODNIK POWIATU WOŁOWSKIEGO

Nr 42 (1798)
Rok XXXVI

Czwartek,
16 października 2025

ISSN 1426 - 1057

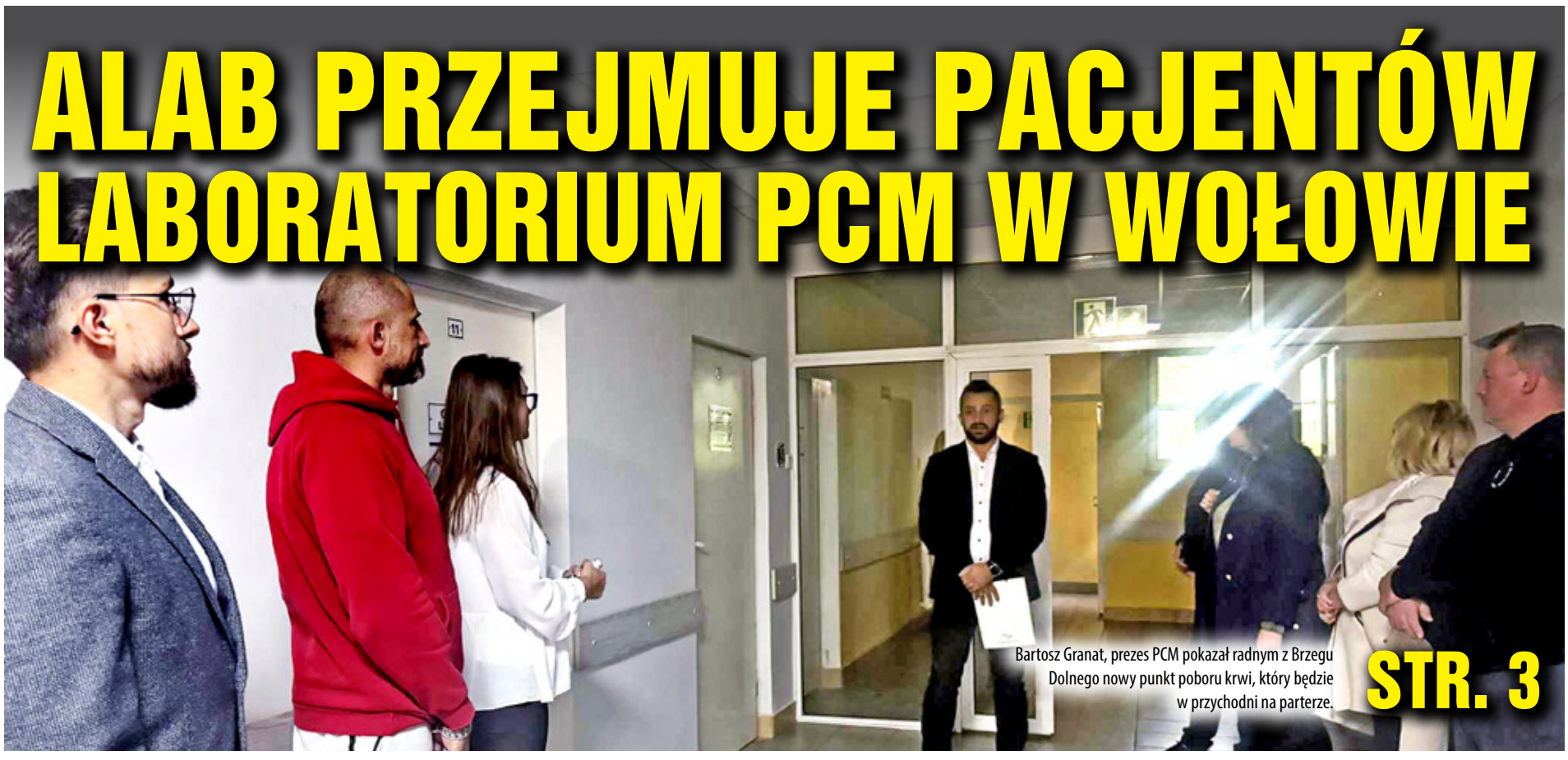
Cena 4,50zł
(w tym 5% VAT)

5 903240 887002



Starosta Jan Janas: To ludzie stąd – lokalni menedżerowie chcą uzdrowić system opieki zdrowotnej w powiecie. Dajcie im szansę! str. 5

ALAB PRZEJMUJE PACJENTÓW LABORATORIUM PCM W WOŁOWIE



Bartosz Granat, prezes PCM pokazał radnym z Brzegu Dolnego nowy punkt poboru krwi, który będzie w przychodni na parterze.

STR. 3

Jubileuszowy Bieg w Naturze. „Zaczynaliśmy od garstki entuzjastów” str, 12

Listy z parafii i pustki na lekcjach. Dlaczego uczniowie nie chcą edukacji zdrowotnej? str. 6

Rowerowa rewolucja str. 7

Radni spotkali się z prezesem PCC Rokita - Wiesławem Klimkowskim. Ma być mniej smrodu w Brzegu Dolnym str. 15

GLORIAN
Dom Pogrzebowy

Darmowa chłodnia i kaplica

Telefon całodobowy:
71 389 13 13
56-100 Wołów, ul. Panieńska I
Usługi Kamieniarskie i Cmentarne

REKLAMA

WYPOŻYCZALNIA PĘGÓW

Samochody osobowe
• dostawcze • lawety
ul. Główna 79, Pęgów
Zadzwoń:
600 562 036
605 286 025
575 366 222



czynne 7 dni w tygodniu!

REKLAMA



SKUP ZŁOMU
PĘGÓW
ul. Główna 79
Czynne 8-17
Skupujemy złom oraz metale kolorowe. Odbieramy złom również swoim transportem, możemy wysłać auto z HDS. Waga - najazd 60 t.
www.zlompegow.pl
Aktualizuj ceny telefonicznie
600 56 20 36

REKLAMA

eprasa.pl 2bdfad0103

KURIER GMIN
TYGODNIK POWIATU WOŁOWSKIEGO
www.kuriergmin.pl

Więcej pociągów z Wołowa i Brzegu Dolnego do Wrocławia. Rewolucja kolejowa po otwarciu Dworca Świebodzkiego

Na mieszkańców powiatu wołowskiego czekają duże zmiany w komunikacji kolejowej. Po zakończeniu remontu mostu kolejowego w Brzegu Dolnym oraz uruchomieniu stacji przy Dworcu Świebodzkim we Wrocławiu liczba połączeń na trasie Wołów – Brzeg Dolny – Wrocław znacząco wzrośnie.



– Po otwarciu Dworca Świebodzkiego oraz remoncie mostu w Brzegu Dolnym liczba pociągów na trasie Wołów - Brzeg Dolny - Wrocław wzrośnie z 23 par dziennie do 40 – zapowiada Bohdan Stawiski, członek zarządu powiatu wołowskiego, w rozmowie z portalem tuwroclaw.com.

Dworzec Świebodzki wraca do życia

Kluczową inwestycją, która otworzy nowe możliwości komunikacyjne dla całego regionu, jest ponowne uruchomienie Dworca Świebodzkiego. Jak poinformował w rozmowie z portalem tuwroclaw.com Radosław Śledziński z Zespołu Prasowego PKP Polskie Linie Kolejowe S.A., prace przygotowawcze są już w toku.

– Szykujemy projekt, który określi szczegółowe i optymalne rozwiązania prac planowanych na stacji Wrocław Świebodzki. Przewidujemy, że opracowanie będzie gotowe w II połowie przyszłego roku. Pozwoli to na rozpoczęcie robót budowlanych, których finału spodziewamy się w II połowie 2029 roku. Wówczas uruchomiona zostanie stacja przy Dworcu Świebodzkim – przekazał Śledziński.

Na stacji zaplanowano trzy tory i dwa perony z trzema krawędziami peronowymi. Inwestorzy chcą także zostawić rezerwę pod przyszłą rozbudowę infrastruktury w kierunku stacji Wrocław Mikołajów – w planach jest budowa drugiego toru na odcinku łączącym Wrocław Świebodzki z przystankiem Wrocław Muchobór.

Modernizacja stacji Środa Śląska

W ramach projektu przebudowana zostanie również stacja także na rozpoczynanie i kończenie kursów pociągów od strony Wrocławia.

– Dzięki temu zapewnimy sprawniejsze przejazdy – podkreślił przedstawiciel PKP PLK w rozmowie z portalem.

Znacznie więcej połączeń dla regionu

Te inwestycje oznaczają prawdziwą rewolucję w transporcie kolejowym na Dolnym Śląsku. Zwiększenie liczby połączeń z obecnych 23 do aż 40 par pociągów dziennie usprawni dojazdy do stolicy regionu, poprawi dostępność komunikacyjną i skróci czas podróży.

Dla mieszkańców Wołowa i Brzegu Dolnego to nie tylko większy komfort, ale także szansa na lepszy dostęp do rynku pracy, edukacji czy kultury we Wrocławiu. Modernizacja infrastruktury kolejowej to jeden z kluczowych kroków w rozwoju regionu i przykład tego, jak inwestycje w transport mogą realnie wpłynąć na jakość życia mieszkańców. **mr**

Dom Pogrzebowy
Memento Mori
Żmigród ul. Sportowa 14
Biuro: Wołów ul. Gajowa 6
Świadczymy kompleksowe usługi:
- profesjonalne przygotowanie oraz obsługa ceremonii pogrzebowych
- bezpłatna i nowoczesna sala pożegnań
- całodobowa chłodnia
- kremacje i ekshumacje
- krajowy i międzynarodowy transport zwłok
- pomniki i grobowce, opieka nad grobami
Telefon całodobowy: 573 006 222 lub 573 006 223
REKLAMA

USŁUGI ZŁOTNICZE
Marcin Maniszewski
SKUP ZŁOTA
GRAWER
tel. 507 079 239
Wołów, ul. Poznańska 14/1
REKLAMA

Zmarła Grażyna Biedka, wieloletnia nauczycielka Zespołu Szkół Zawodowych w Brzegu Dolnym

Zespół Szkół Zawodowych w Brzegu Dolnym z głębokim żalem poinformował o śmierci Grażyny Biedki, długoletniej nauczycielki, cenionej przez uczniów i współpracowników za życzliwość, zaangażowanie i oddanie pracy pedagogicznej.

Śp.Grażyna Biedka przez wiele lat związana była z dolnobrzeską szkołą, kształcąc młodzież i wspierając rozwój kolejnych pokoleń uczniów.

Uroczystość pogrzebowa odbędzie się 14 października. **kk**



ALAB przejmuje pacjentów laboratorium PCM w Wołowie

Powiatowe Centrum Medyczne w Wołowie wchodzi w nowy etap swojej działalności. Po latach samodzielnego prowadzenia laboratorium diagnostycznego spółka zdecydowała się powierzyć jego obsługę zewnętrznej firmie – ALAB Laboratoria. Zmiana ta oznacza nie tylko nawet 6 milionów złotych oszczędności i nowoczesną diagnostykę dla pacjentów, ale też wywołała gorącą debatę o przyszłości lokalnej służby zdrowia, w której coraz trudniej oddzielić merytorykę od polityki.

Powiatowe Centrum Medyczne w Wołowie zakończyło postępowanie dotyczące wyboru podmiotu, który przejmie prowadzenie badań laboratoryjnych oraz obsługę Banku Krwi w przychodni. Do konkursu ogłoszonego przez spółkę wpłynęła tylko jedna oferta – złożona przez **ALAB Laboratoria Sp. z o.o. z Warszawy**, która opiewa na **3 685 181,65 zł brutto za trzy lata**.

Jak wynika z protokołu z otwarcia ofert z 9 października 2025 r., PCM planowało przeznaczyć na ten cel ponad **4,4 mln zł brutto**. Ostateczna propozycja ALAB jest więc znacznie niższa, a według szacunków spółki, w porównaniu z kosztami utrzymania laboratorium we własnym zakresie - które w tym samym czasie mogłyby sięgnąć ponad **10 mln zł** – oznacza to nawet **6 mln zł oszczędności**.

- To bardzo ważna decyzja z punktu widzenia finansów spółki, ale przede wszystkim komfortu pacjentów. Dzięki nowemu modelowi działania będziemy mogli przeznaczyć znaczące środki na inwestycje, remonty i modernizację przychodni w Brzegu Dolnym - podkreśla **Bartosz Granat**, prezes PCM Wołów. - Wierzę, że to początek kolejnego etapu rozwoju naszej placówki - dodaje.

Co się zmieni dla pacjentów?

Nowy punkt pobrań powstanie w przystosowanych pomieszczeniach **na parterze budynku przychodni**, bez ponoszenia dodatkowych kosztów przez spółkę. - Dla pacjentów oznacza to **krótsze kolejki, łatwiejszy dostęp do badań** i **bardziej komfortową obsługę** - zapowiada zarząd PCM. -W sytuacjach nagłych, takich jak zawał serca czy udar mózgu, wyniki badań będą dostępne szybciej, ponieważ diagnostyka odbywać się będzie przy użyciu **nowoczesnego sprzętu zlokalizowanego bezpośrednio w budynku szpitala**. Jak zapewnia PCM, ALAB spełnia najwyższe standardy jakości i bezpieczeństwa, co ma zagwarantować utrzymanie, a nawet podniesienie poziomu dotychczasowej opieki.

Dodatkowym atutem jest fakt, że nowy najemca wniesie **opłatę za wynajem pomieszczeń**, co pozwoli przeznaczyć te środki na kolejne inwestycje.

Inwestycje i plany rozwoju

Oszczędności z tytułu przekazania prowadzenia laboratorium zewnętrznemu podmiotowi mają zostać przeznaczone m.in. na **remont pomieszczeń na pierwszym piętrze przychodni** oraz zakup **nowoczesnego aparatu USG**, który pomoże w pozyskiwaniu nowych specjalistów.

– Każda złotówka ma zostać wykorzystana w bezpośrednim interesie pacjentów. Naszym celem jest lepsza dostępność usług, krótszy czas oczekiwania na wyniki i dalszy rozwój placówki – podkreśla prezes B. Granat.

Choć oficjalna decyzja o wyborze oferty nie została jeszcze ogłoszona, wszystko wskazuje na to, że to właśnie ALAB przejmie prowadzenie diagnostyki laboratoryjnej w PCM.

Głos radnych: między strategią zdrowotną a polityką

Decyzja o zmianie modelu działania laboratorium stała się jednym z najgorętszych tematów ostatniej **sesji Rady Powiatu Wołowskiego**. Choć radni różnych ugrupowań są zgodni, że potrzebna jest **poważna rozmowa o przyszłości lokalnej służby zdrowia**, to przebieg dyskusji pokazał, jak silnie kwestie zdrowotne zaczynają być uwikłane w lokalną politykę.

- Musimy wpisać się w plan tego, co dzieje się w kraju. To, co nazywamy „odwróceniem piramidy", czyli wzmocnienie podstawowej opieki zdrowotnej i ambulatoryjnej, to kierunek, który będzie się pogłębiał - mówił radny **Artur Kulesz**. – To poważny problem i musimy go tak traktować. Do tej przychodni zapisanych jest około 3 tys. osób, które nie chcą korzystać z usług innych placówek. Mają swoje preferencje i trzeba ich wysłuchać - mówi Paweł Pirek.

- Jak widać nic nie rozumiemy - skomentował radny Kulesz.

Radna **Katarzyna Uran** apelowała z kolei, by zarząd spółki PCM przedstawił konkretny plan działania. - Czekamy na propozycję prezesa. To nie kampania wyborcza, tylko troska o zdrowie mieszkańców - mówiła. Odpowiedział jej radny **Jarosław Iskra**, zarzucając prowadzenie kampanii politycznej kosztem pacjentów. - Nie ma mojej zgody na wykorzystywanie zdrowia ludzi w celach wyborczych - ripostował.

Spotkanie z ekspertami i plan dla powiatu

Radny **Rafał Zając** zwrócił uwagę na problem niedostatecznej wiedzy samorządowców o funkcjonowaniu systemu ochrony zdrowia. - Nie do końca rozumiemy, jak działa system w Polsce. Boksujemy się z problemami, ale to nie odpowiada realiom. Chcę zaproponować, żebyśmy jako radni zorganizowali spotkanie z ekspertami zewnętrznymi zajmującymi się reformą ochrony zdrowia. Najlepiej jeszcze w tym roku - mówił.

Do tego apelu przyłączył się również radny **Kulesz**: - Nie oczekujmy, że PCM będzie jedyną odpowiedzią na potrzeby zdrowotne mieszkańców. To my powinniśmy stworzyć program i określić, w jakim kierunku chcemy zmierzać.

- Czas ucieka, a my stoimy w miejscu. Jeżeli stworzymy program i okaże się, że coś jest nierentowne – trzeba będzie to zamknąć. Ale póki co nie wiemy nic - dodał radny **Marek Cukrowski**.

Petycja, emocje i podziały

Kwestia laboratorium wywołała dodatkowe napięcia po tym, jak radna **Katarzyna Uran** rozesłała petycję sprzeciwiającą się jego likwidacji. Dokument miał trafić na skrzynki mailowe radnych, jednak nie trafił i nie wszyscy zdecydowali się go podpisać.

- Nie będę niczego robić na siłę. Nie podpiszę się pod petycją, którą macha się ludziom przed oczami – komentowała wicestarosta **Beata Gryga**, do której stanowiska przyłączył się **Jarosław Iskra**. - Nie życzę sobie, aby ktoś mnie do czegoś zmuszał. Wielu mieszkańców korzysta z prywatnych (niepublicznych) przychodni i ich nie interesują zmiany w PCM. Więc używania słowa wszyscy mieszkańcy jest nadużyciem - argumentowała.

Starosta zaapelował do Uran, by ta przestała uprawiać kampanię wyborczą i nie dzieliła mieszkańców na Wołów i Brzeg Dolny. - Służba zdrowia to całość - zaznaczył.

Ostatecznie dyskusja została przerwana po tym, jak część radnych uznała, że petycja ma charakter polityczny, a nie merytoryczny.

Komentarz redakcji

Decyzja o przekazaniu prowadzenia laboratorium firmie ALAB ma ogromne znaczenie dla finansów PCM, pacjentów i przyszłości lokalnej służby zdrowia. Z biznesowego punktu widzenia to krok racjonalny – pozwalający na ogromne oszczędności, szybsze wyniki badań, nowy sprzęt i poprawę infrastruktury. Z punktu widzenia dla większości pacjentów – szansa na krótsze kolejki i lepszą diagnostykę. Czy pod tymi zapewnieniami kryje się drugie dno? Jest nieufność i brak współpracy.

Problem w tym, że **ważna decyzja medyczno-finansowa szybko przerodziła się w przedwyborczy spór**, w którym troska o zdrowie mieszkańców miesza się z kampanijną retoryką. Zamiast rzeczowej debaty o strategii ochrony zdrowia, radni wzajemnie oskarżają się o polityczne intencje.

Tymczasem przyszłość PCM i całej powiatowej służby zdrowia wymaga **chłodnej analizy, odwagi w podejmowaniu decyzji i współpracy ponad podziałami**. Decyzja o laboratorium może być początkiem ważnych zmian – ale tylko wtedy, gdy stanie się elementem długofalowej strategii, a nie polem politycznych starć.

martaringart@kuriergmin.pl



REKLAMA

egrasa.pl Zadano 1:3

KURIER GMIN
TYGODNIK POWIATU WOŁOWSKIEGO
www.kuriergmin.pl

Brzeg Dolny: młody koń nie przeżył. Stowarzyszenie oskarża policję o zaniechania

25 lipca w Brzegu Dolnym padł młody źrebak, którego stan zdrowia od wielu tygodni budził niepokój mieszkańców. Pomimo interwencji stowarzyszenia „Sierściuchy" i przyjazdu policji, zwierzęcia nie udało się uratować. Przyczynę jego śmierci ma wyjaśnić sekcja zwłok, a sprawą zajmuje się prokuratura.


Fotarchiwum
Źrebak dolnobrzeskiego księdza

Źrebak należał do księdza z jednej z parafii w gminie Brzeg Dolny. W czasie zdarzenia duchowny przebywał w szpitalu, a opiekę nad końmi sprawowała inna osoba. Jak relacjonują mieszkańcy, warunki, w jakich przebywały zwierzęta, budziły zastrzeżenia – choć policja po interwencji oceniła, że ich stan „nie budził niepokoju".

– Źrebak poruszał się samodzielnie i nie sprawiał wrażenia chorego – przekazał wcześniej asp. **Janusz Rosa**, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Wołowie.

Z taką oceną stanowczo nie zgadzają się jednak przedstawiciele Stowarzyszenia „Sierściuchy", którzy zostali wezwani na miejsce przez zaniepokojonych mieszkańców.

– Zwierzę leżało, nie miało siły się podnieść, było oblepione muchami. Mam wrażenie, że policja próbuje przerzucić na nas odpowiedzialność za los źrebaka – mówi **Ewa Lorenc** ze stowarzyszenia. – Nie zgadzamy się z opinią komendanta, bo wielokrotnie prosiliśmy funkcjonariuszy, by wezwali gminnego lekarza weterynarii. Zostaliśmy jednak całkowicie zignorowani. Policjanci nie wykonali żadnej notatki ani zdjęć. Dlaczego? Nie wiem.

Lorenc podkreśla, że stowarzyszenie dysponuje pełną dokumentacją z interwencji – z pierwszego i drugiego dnia – a mimo to policja, jej zdaniem, „zbagatelizowała sprawę". – Być może złożymy oficjalną skargę na funkcjonariuszy. Tak być nie może, że to policja ocenia stan zdrowia zwierzęcia, nie mając do tego żadnych kompetencji – dodaje.

Policja: sprawa pod nadzorem prokuratury

Redakcja „Kuriera Gmin" zwróciła się do Komendy Powiatowej Policji w Wołowie z pytaniami o dalszy bieg postępowania i wyniki sekcji zwłok. Odpowiedzi udzielił asp. **Janusz Rosa**:

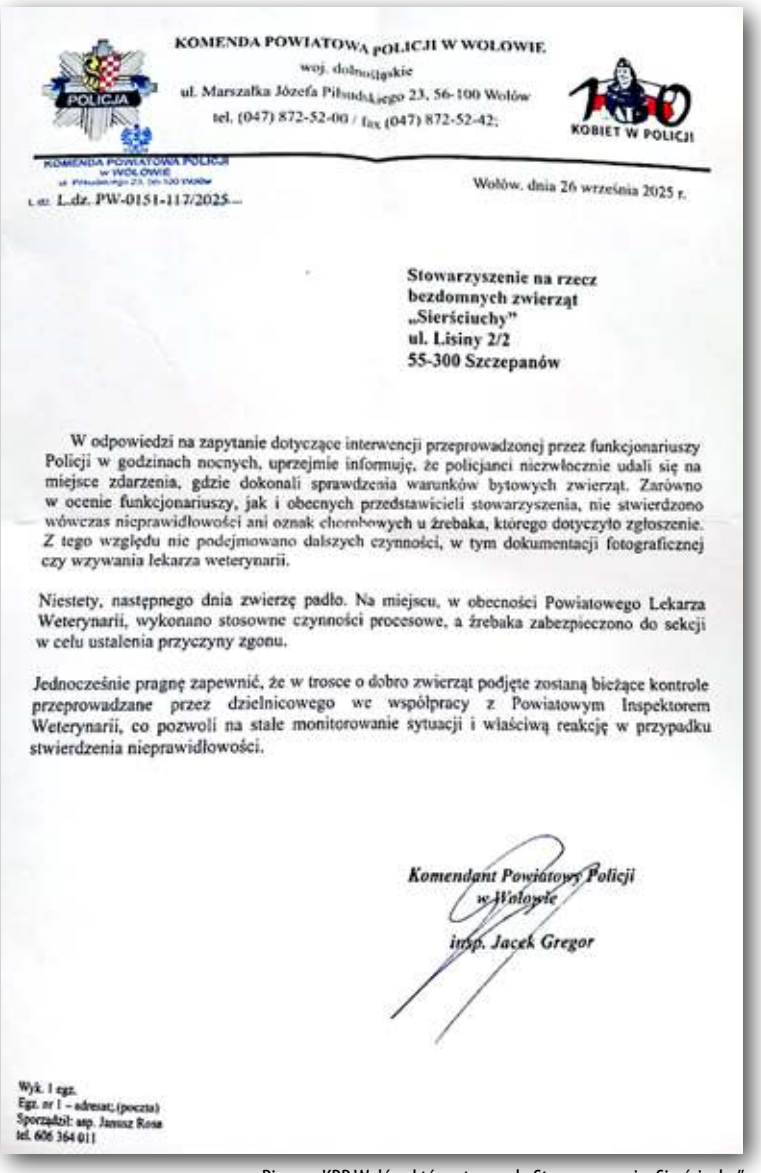
– W sprawie śmierci konia w Brzegu Dolnym Komenda Powiatowa Policji w Wołowie prowadzi czynności wyjaśniające pod nadzorem Prokuratury Rejonowej w Wołowie. Ze względu na dobro trwającego postępowania nie mogę udzielić szczegółowych informacji dotyczących ustaleń w sprawie – przekazał.

Sprawa, która poruszyła mieszkańców

Śmierć młodego konia wywołała w Brzegu Dolnym poruszenie i szeroką dyskusję na temat skuteczności reagowania służb w sytuacjach, gdy zwierzętom może grozić cierpienie. Mieszkańcy pytają, czy odpowiednie służby zareagowały na czas i czy ich działania były wystarczające.

Ostateczne ustalenia dotyczące przyczyn śmierci źrebaka i ewentualnej odpowiedzialności poznamy po zakończeniu dochodzenia.

BeBe


KOMENDA POWIATOWA POLICJI W WOŁOWIE
woj. dolnośląskie
ul. Marszałka Józefa Piłsudskiego 23, 56-100 Wołów
tel. (047) 872-52-00 / fax (047) 872-52-42;

KOBIET W POLICJI

Wołów, dnia 26 września 2025 r.

L.dz. PW-0151-117/2025

Stowarzyszenie na rzecz
bezdomnych zwierząt
„Sierściuchy"
ul. Lisiny 2/2
55-300 Szczepanów

W odpowiedzi na zapytanie dotyczące interwencji przeprowadzonej przez funkcjonariuszy Policji w godzinach nocnych, uprzejmie informuję, że policjanci niezwłocznie udali się na miejsce zdarzenia, gdzie dokonali sprawdzenia warunków bytowych zwierząt. Zarówno w ocenie funkcjonariuszy, jak i obecnych przedstawicieli stowarzyszenia, nie stwierdzono wówczas nieprawidłowości ani oznak chorobowych u źrebaka, którego dotyczyło zgłoszenie. Z tego względu nie podejmowano dalszych czynności, w tym dokumentacji fotograficznej czy wzywania lekarza weterynarii.

Niestety, następnego dnia zwierzę padło. Na miejscu, w obecności Powiatowego Lekarza Weterynarii, wykonano stosowne czynności procesowe, a źrebaka zabezpieczono do sekcji w celu ustalenia przyczyny zgonu.

Jednocześnie pragnę zapewnić, że w trosce o dobro zwierząt podjęte zostaną bieżące kontrole przeprowadzane przez dzielnicowego we współpracy z Powiatowym Inspektorem Weterynarii, co pozwoli na stałe monitorowanie sytuacji i właściwą reakcję w przypadku stwierdzenia nieprawidłowości.

Komendant Powiatowy Policji
w Wołowie
insp. Jacek Gregor

Wyk. 1 egz.
Egz. nr 1 – adresat (poczta)
Sporządził: asp. Janusz Rosa
tel. 606 364 011

Pismo z KPP Wołów, które otrzymało Stowarzyszenie „Sierściuchy"



REKLAMA



REKLAMA

eprasa.pl 2bdfad0103

Starosta Jan Janas: To ludzie stąd – lokalni menedżerowie chcą uzdrowić system opieki zdrowotnej w powiecie. Dajcie im szansę!

Rozmowa z Janem Janasem, starostą wołowskim, o przyszłości PCM, przychodni w Brzegu Dolnym i zmianach w systemie opieki zdrowotnej



Kurier Gmin: Panie Starosto, wśród mieszkańców i radnych powiatu pojawia się niepokój dotyczący przyszłości Powiatowego Centrum Medycznego i zmian w służbie zdrowia. Czy naprawdę mamy się czego obawiać?

Jan Janas: Nie – nie ma powodów do paniki. Zmiany, które są dziś dyskutowane i wprowadzane, to nie żadne „siłowe ruchy" jak w poprzedniej kadencji, tylko przemyślane decyzje podejmowane wspólnie przez wszystkich udziałowców PCM. Takie było od początku założenie tej spółki: że kluczowe decyzje dotyczące jej funkcjonowania będą zapadały jednogłośnie, w atmosferze rozmowy i współpracy.

Dzisiaj mówimy o jednym systemie opieki zdrowotnej dla całego powiatu, obejmującym zarówno Wołów, jak i Brzeg Dolny. Nie można myśleć o tych placówkach osobno, bo zdrowie mieszkańców to wspólna sprawa.

KG: Burmistrz Brzegu Dolnego Ireneusz Fura mówił ostatnio podczas sesji, że po 3 czerwca stracił zaufanie do prezesa PCM, który – jak podkreślają z kolei niektórzy radni – jest kojarzony z Panem i z burmistrzem Wołowa. Czy to nie pogłębia napięć?

JJ: Zaufanie do zarządu to oczywiście ważna sprawa, ale chcę jasno powiedzieć: ten zarząd PCM –u, to ludzie stąd – z Wołowa i Brzegu Dolnego. Nie są to menedżerowie „z importu", których decyzje wcześniej często były ręcznie sterowane politycznie. Teraz patrzymy na całość – na potrzeby mieszkańców całego powiatu.

Rozumiem emocje, ale najgorsze, co możemy zrobić, to budować atmosferę strachu. Nie będzie żadnych działań podejmowanych za plecami samorządów. Wszystko, co dotyczy PCM, odbywa się przy stole, w gronie wspólników.

KG: W Brzegu Dolnym wciąż żywa jest obawa, że placówka może stracić część usług medycznych. Przykładem była likwidacja oddziału chirurgii. Czy to nie powtórzy się teraz?

JJ: Zacznijmy od faktów. Likwidacja oddziału chirurgii nie była decyzją polityczną. Stało się tak dlatego, że odeszli z niego lekarze, którzy wcześniej zarabiali ogromne pieniądze, a po ujawnieniu stawek obrażeni zrezygnowali z pracy. Co więcej – wykonywali oni więcej zabiegów dla pacjentów spoza powiatu niż dla naszych mieszkańców.

Drugi powód to warunki. Trzeba sobie szczerze powiedzieć: albo stwarzamy pacjentom profesjonalne warunki leczenia w wyspecjalizowanych placówkach, albo udajemy, że ich leczymy w powiatowym oddziale, który nie spełnia podstawowych standardów i kosztuje miliony złotych..

I jeszcze jedno: to wszystko zaczęło się jeszcze za poprzedniego prezesa, kiedy PCM latami walczyło z długami zamiast zająć się realnymi reformami. Dzięki chęci współpracy wspólników możemy to teraz naprawić.

KG: Kolejnym tematem, który budzi kontrowersje, jest przekazanie laboratorium zewnętrznej firmie. Radni z Brzegu Dolnego protestują, obawiając się pogorszenia jakości.

JJ: Ja na te protesty odpowiadam bardzo prosto: mieszkańcy Wołowa w ten sposób mają badania wykonywane od lat. Gdy funkcjonował oddział chorób wewnętrznych w Wołowie, materiał do badań też był przewożony – i nikomu to nie przeszkadzało. Pytam więc: co się zmieni na gorsze dla pacjenta? Mamy XXI wiek. Nowoczesna diagnostyka to automatyzacja, nowe urządzenia i dostęp do wyników online. Zamiast robić z tego politykę, zaufajmy specjalistom, którzy wiedzą, jak zapewnić wysoką jakość badań.

Tak, jak wspominał na ostatniej sesji dyrektor medyczny dr. Jakub Dynia – działania mają na celu zabezpieczenie lepszej jakości usług. Jeśli chodzi o sytuację czasu pobrania i jakości materiałów, które mogą być zbadane na miejscu PCM planuje przygotowanie stanowiska z analizatorami parametrów krytycznych, które skrócą czas do uzyskiwania wyników (tak, jak nazwa wskazuje). Dotyczy to badań w ramach Izby Przyjęć, Oddziału Chorób Wewnętrznych ale również w wyjątkowych sytuacjach dla pacjentów ambulatoryjnych. Pacjenci bardzo często wymagają szybkiego przekazania do innych ośrodków medycznych, a czas jest kluczowy. Takie analizatory umożliwią podjęcie ważnych, krytycznych decyzji. Obecnie takiego sprzętu nie ma. Zróbmy to dla naszych rodzin dzieci i wnuków.

KG: Radni z Brzegu Dolnego postulują, by gmina przejęła przychodnię. Czy taki scenariusz jest realny?

JJ: Tak, ten temat jest otwarty. Podobne postulaty miała Rada Miejska w Wołowie. Wiem, że taki plan rozważa również prezes PCM. Ostateczna decyzja i tak należy do udziałowców, którzy są głosem mieszkańców. Jeśli będzie wola wspólników, dojdzie do porozumienia.

KG: Co chciałby Pan powiedzieć mieszkańcom Brzegu Dolnego i całego powiatu, którzy martwią się o przyszłość opieki zdrowotnej?

JJ: Chciałbym, żeby wszyscy zrozumieli jedno: służba zdrowia w powiecie to jeden organizm. Nie ma osobno „wołowskiej" czy „brzeskiej" opieki – to jest wspólny system, który musi działać jako całość.

Nie ma mowy o „zamykaniu" placówek czy „zabieraniu" usług. Są natomiast potrzebne zmiany, które mają poprawić jakość leczenia, dostępność specjalistów i bezpieczeństwo pacjentów. Wielu ludzi ma dziś poczucie, że zna się na polityce i na ochronie zdrowia. Ale może tym razem warto zaufać specjalistom, menadżerom stąd, z Brzegu Dolnego i Wołowa. Oni tu mieszkają i ich rodziny, dzieci, rodzice. Czy oni maja interes w tym, aby narażać ich na brak opieki? Oni naprawdę chcą uzdrowić ten system. Dajmy im działać, a nie tylko krytykować.

martaringart@kuriergmin.pl

Trzy komitety w wyborach uzupełniających w Brzegu Dolnym

Znamy już komitety, które wezmą udział w wyborach uzupełniających do Rady Miejskiej w Brzegu Dolnym. Głosowanie odbędzie się **30 listopada 2025 roku** w okręgu nr 15, obejmującym **Godzięcin**.

Wybory zostały zarządzone po rezygnacji **Mirosława Dawidowicza**, który objął funkcję wiceburmistrza. Do czasu wyboru jego następcy rada liczy 14 radnych – wybory przywrócą jej pełny, 15-osobowy skład.

Zarejestrowane komitety:

- **Komitet Wyborczy Normalny Kraj (KW NORMALNY KRAJ)**
- **Komitet Wyborczy Wyborców Burmistrza Ireneusza Fury (KWW BURMISTRZA IRENEUSZA FURY)**
- **Komitet Wyborczy Wyborców Prawica Powiatu Wołowskiego (KWW PRAWICA POWIATU WOŁOWSKIEGO)**

Najważniejsze terminy: do **27 października** – zgłaszanie kandydatów na radnych, do **10 listopada** – rejestracja list, **28 listopada** – koniec kampanii, **30 listopada** – głosowanie.

Nowy radny z Godzięcina będzie reprezentował mieszkańców w Radzie Miejskiej i współdecydował o przyszłości gminy. To szansa dla lokalnej społeczności na aktywny udział w samorządzie.

Dagmara Zielińska

eprasa.pl 2bdfad0103

KURIER GMIN
TYGODNIK POWIATU WOŁOWSKIEGO
www.kuriergmin.pl

Listy z parafii i pustki na lekcjach. Dlaczego uczniowie nie chcą edukacji zdrowotnej?

Zajęcia z edukacji zdrowotnej miały być nowym elementem szkolnych planów lekcji, jednak dane zebrane przez naszą redakcję w gminach powiatu wołowskiego pokazują, że zainteresowanie nimi jest znikome. Choć w szkołach uczęszcza na nie w sumie niecałe 600 uczniów, to jednocześnie zrezygnowały z nich około 1 700 dzieci.

Przypomnijmy, że od września w szkołach podstawowych i średnich w całej Polsce pojawił się nowy przedmiot – edukacja zdrowotna. Ministerstwo Edukacji podkreślało, że to lekcje ważne i potrzebne, mające przygotować młodych ludzi do świadomego dbania o zdrowie fizyczne, psychiczne i społeczne. W zamyśle miały to być zajęcia praktyczne, odpowiadające na realne wyzwania współczesnej młodzieży: od odżywiania i aktywności fizycznej, po zdrowie psychiczne, relacje, profilaktykę uzależnień czy odpowiedzialne korzystanie z internetu. Program przewiduje jedną godzinę zajęć tygodniowo w klasach IV–VIII szkoły podstawowej oraz w szkołach ponadpodstawowych.


Fot. Dagmara Zielińska

Rezygnacje zamiast zainteresowania

Rzeczywistość w naszym powiecie okazała się jednak zupełnie inna. Choć szkoły zorganizowały zajęcia, większość uczniów – za zgodą rodziców – z nich zrezygnowała. Skala niechęci jest tak duża, że miejscami w pojedynczych klasach zostaje zaledwie kilka osób. Powiat wołowski wpisuje się niestety w krajowy trend, bardzo duże liczby uczniów rezygnują z edukacji zdrowotnej, często przewyższając liczbę tych, którzy faktycznie uczęszczają. W regionach takich jak Lubelskie, Kielce, Suwałki czy Kalisz odsetki rezygnacji często przekraczają 70-80%, szczególnie w szkołach ponadpodstawowych lub w szkołach z mniejszym zaangażowaniem. W tym kontekście sytuacja w gminach Wołów, Wińsko i Brzeg Dolny nie odbiega znacząco i wręcz przeciwnie, w niektórych przypadkach procent rezygnujących jest porównywalny.

Gmina Wołów

Na terenie gminy Wołów w szkołach gminnych na zajęcia z edukacji zdrowotnej uczęszcza obecnie 178 uczniów. Lekcje prowadzone są we wszystkich szkołach podstawowych w klasach IV–VIII (52 oddziały), najczęściej w systemie łączenia uczniów w grupy międzyoddziałowe.

Znacznie większa jest jednak liczba rezygnacji. Z pisemnych oświadczeń rodziców wynika, że w zajęciach nie uczestniczy 781 uczniów, w tym: SP nr 1 w Wołowie – 290 uczniów; SP nr 2 w Wołowie – 282 uczniów; SP w Starym Wołowie – 76 uczniów; SP w Krzydlinie Wielkiej – 32 uczniów; SP w Warzęgowie – 40 uczniów; SP w Lubiążu – 61 uczniów.

Gmina Wińsko

Z danych przekazanych nam przez Urząd Gminy Wińsko wynika, że na zajęcia uczęszcza obecnie 89 uczniów. Edukacja zdrowotna realizowana jest w 13 klasach, zarówno w systemie łączonym, jak i niełączonym.

Z udziału w zajęciach zrezygnowało łącznie 224 uczniów, w tym: 130 w Szkole Podstawowej w Wińsku; 44 w Szkole Podstawowej im. św. Mikołaja w Krzelowie; 29 w Szkole Podstawowej im. Jana Markiewicza w Orzeszkowie; 21 w Szkole Podstawowej im. Jana Adama De Garnier w Głębowicach.

Gmina Brzeg Dolny

W Brzegu Dolnym edukacja zdrowotna realizowana jest w szkołach podstawowych i gminnym liceum. Łącznie uczęszcza na nie 304 uczniów (na podstawie danych ze szkół).

ZSP nr 2 – 77 uczniów (5 klas, system lekcyjny), rezygnacja: 41 uczniów.
ZSP nr 4 – 13 uczniów (2 klasy), rezygnacja: 25 uczniów z 38.
ZSP nr 1 – 55 uczniów (zajęcia w 3 grupach międzyoddziałowych), rezygnacja: 338 uczniów.
ZSP nr 3 – 94 uczniów z 251, rezygnacja: 157 uczniów.
LO im. J.M. Ossolińskiego – 73 uczniów, rezygnacja: 134 uczniów. Łącznie w Brzegu Dolnym 697 uczniów zrezygnowało z edukacji zdrowotnej.

Skąd ta niechęć?

Powody rezygnacji są różne. Część rodziców w publicznych dyskusjach w interncecie wskazuje na obawy przed tematyką lekcji – zwłaszcza dotyczącą dojrzewania, seksualności czy kwestii społecznych. Inni twierdzą, że to „kolejny niepotrzebny przedmiot", który zabiera czas, zamiast dawać konkretne umiejętności. Bywa i tak, że dla uczniów to po prostu dodatkowa, mało atrakcyjna godzina w planie, na którą nie chcą chodzić.

Ogólnopolscy eksperci podkreślają jednak, że treści zawarte w programie są realnie potrzebne – dotyczą zdrowia psychicznego, radzenia sobie ze stresem, cyberbezpieczeństwa, profilaktyki uzależnień czy dbania o kondycję. Właśnie te zagadnienia często wskazywane są jako najważniejsze problemy współczesnych nastolatków.

Kościół ostrzegał, rodzice rezygnowali?

W całym kraju pojawiły się doniesienia, że niektóre parafie – również w powiecie wołowskim – rozesłały do rodziców listy lub apele, w których księża sugerowali, by nie posyłać dzieci na zajęcia z edukacji zdrowotnej. W listach tych podkreślano obawy przed „ideologicznymi treściami" czy „seksualizacją dzieci". W efekcie w wielu szkołach rezygnacje zaczęły spływać niemal natychmiast po rozpoczęciu roku szkolnego.

– To nie jest wyłącznie lokalne zjawisko. Widzimy w skali kraju, że kampania nieufności wobec edukacji zdrowotnej rozlała się szeroko, często z inicjatywy środowisk religijnych czy konserwatywnych. Rodzice otrzymują sprzeczne informacje: z jednej strony słyszą, że chodzi o profilaktykę zdrowia psychicznego i bezpieczeństwo w sieci, z drugiej – że to zajęcia „ideologiczne". W takiej atmosferze niepewności wielu z nich woli zrezygnować – komentuje dr **Anna Kruk**, pedagog i specjalistka ds. zdrowia publicznego. – Problem w tym, że to właśnie te zajęcia mogą realnie poprawić jakość życia młodych ludzi i nauczyć ich dbania o siebie, o relacje i o zdrowie – dodaje.

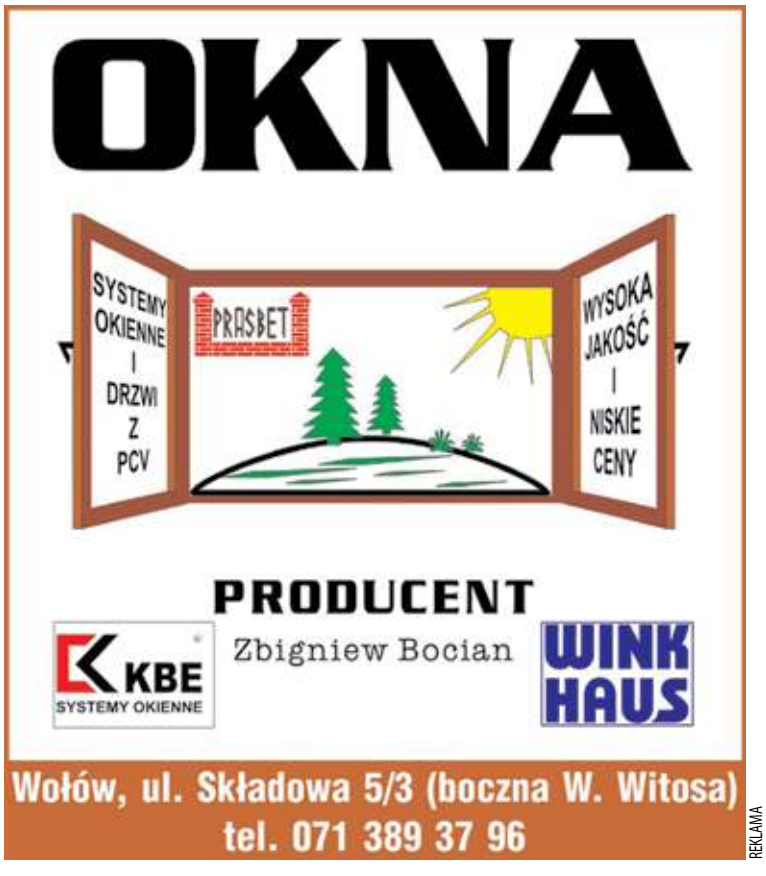
Nagonka czy błędy w organizacji?

Eksperci zwracają uwagę, że wysoka liczba rezygnacji może mieć także inne źródła niż tylko nagonka ideologiczna. W wielu szkołach lekcje edukacji zdrowotnej zaplanowano jako pierwsze lub ostatnie godziny w planie – co sprawia, że uczniowie i rodzice nie widzą sensu zostawania dłużej w szkole albo wcześniejszego przychodzenia na zajęcia. W niektórych placówkach zajęcia prowadzą nauczyciele bez specjalnego przygotowania, a ich forma ogranicza się do wykładu zamiast praktycznych warsztatów.

– Jeżeli chcemy, żeby edukacja zdrowotna miała sens, musimy ją poważnie potraktować. Potrzebna jest dobra komunikacja z rodzicami, przygotowanie nauczycieli i ciekawe metody pracy. Jeśli będzie to „godzina pogadanki" w piątek po południu, trudno się dziwić, że młodzież i rodzice z niej rezygnują – ocenia dr Kruk. **dz**



REKLAMA



REKLAMA

eprasa.pl 2bdfad0103

Gmina Wołów kontynuuje rozbudowę ścieżek rowerowych

ROWEROWA REWOLUCJA



Jan Tomków - *Przewodniczący Rady Miejskiej w Wołowie.*

Pomysł budowy ścieżki rowerowej Wołów–Stary Wołów narodził się w 2018 roku, kiedy w naszej gminie zaczęły pojawiać się pierwsze tego typu inwestycje. Inspiracją była ścieżka Wołów–Lubiąż, która pokazała, jak bardzo takie rozwiązania są potrzebne mieszkańcom. To właśnie głosy społeczności Wołowa i Starego Wołowa skłoniły mnie do podjęcia inicjatywy, by połączyć te miejscowości bezpiecznym ciągiem pieszo-rowerowym.

Pierwszym krokiem była rozmowa z burmistrzem, który z entuzjazmem podszedł do pomysłu i niezwłocznie zaangażował swoich współpracowników do przygotowania projektu. Sam proces projektowy trwał ponad rok. Dokumentacja została przedstawiona pani sołtys Starego Wołowa, Annie Ignasiak, a równolegle gmina przekazała środki do urzędu marszałkowskiego na wykup gruntów.

Po uzyskaniu projektu pojawiło się odwołanie jednego z mieszkańców, skierowane do Ministerstwa Infrastruktury w Warszawie. Procedura trwała ponad rok i uniemożliwiła rozpoczęcie budowy zgodnie z pierwotnym planem – przed 2024 rokiem. Ostatecznie wnioskodawca wycofał odwołanie, co otworzyło nam drogę do dalszych działań.

W tej sytuacji burmistrz zwrócił się do urzędu marszałkowskiego o przedłużenie ważności projektu. W spotkaniu uczestniczyli: burmistrz Dariusz Chmura, ja jako przewodniczący Rady Miejskiej, członek Zarządu Powiatu Wołowskiego Bohdan Stawiski, kierownik Wydziału Infrastruktury Technicznej Aleksander Korcz oraz wicemarszałek Michał Rado. Udało się uzyskać przedłużenie do roku 2025, co pozwoliło dopiąć wszystkie formalności i przygotować inwestycję do realizacji.

Cieszę się, że po wielu latach starań budowa ścieżki wreszcie rusza. To inwestycja, która podniesie bezpieczeństwo i komfort mieszkańców, a także będzie kolejnym krokiem w rozwoju infrastruktury naszej gminy. Już wkrótce mieszkańcy Wołowa i Starego Wołowa będą mogli korzystać z bezpiecznej ścieżki pieszo-rowerowej, na którą tak długo czekali.

Dobra współpraca – wspólna inwestycja dla mieszkańców



Trasa rowerowa **Wołów–Stary Wołów** to ważny element długoletniego planu rozbudowy infrastruktury rowerowej w naszej gminie. Jej realizacja była możliwa dzięki bardzo dobrej współpracy Gminy Wołów z Urzędem Marszałkowskim oraz wsparciu środków rządowych i europejskich. Każda z tych instytucji dołożyła swoją cegiełkę do powstania inwestycji, która poprawi bezpieczeństwo i komfort życia mieszkańców.

Wartość całego projektu to aż **6 685 137,82** zł, z czego udział finansowy Gminy Wołów wynosi **1 673 655** zł.

O trasie ścieżki rowerowej

W 2026 roku mieszkańcy będą mogli korzystać z nowego ciągu pieszo–rowerowego przy drodze wojewódzkiej nr 338 na trasie Wołów–Stary Wołów. Ścieżka, o długości 1990 metrów, zostanie wybudowana w najwyższym standardzie – będzie szeroka i w pełni oświetlona, co zwiększy komfort oraz bezpieczeństwo użytkowników.

To kolejna ścieżka pieszo–rowerowa w Gminie Wołów, będąca kontynuacją wieloletniego planu rozbudowy infrastruktury rowerowej. Połączenie ułatwi życie mieszkańcom obu miejscowości, zapewni bezpieczne przemieszczanie się pieszym i rowerzystom oraz stanie się miejscem rekreacji i wypoczynku.

Dzięki nowej trasie łatwiej będzie dotrzeć do lokalnych atrakcji, w tym do Rezerwatu Przyrody „Uroczysko Wrzosy", łącząc codzienny transport z możliwością aktywnego spędzania czasu na świeżym powietrzu.

2020

2020.04.30 Zawarcie **porozumienia z DSDiK** na wykonanie dokumentacji budowy ścieżki rowerowej **Wołów – Stary Wołów** (finansowanie 100% Gmina Wołów).

2020.06.10 Zawarcie umowy na wykonanie dokumentacji budowy ścieżki rowerowej **Wołów - Stary Wołów.**

2021

2021.11.10 Zawiadomienie o **wszczęciu postępowania** administracyjnego ws. wydania Zezwolenia na Realizacje Inwestycji Drogowcju Wojewody Dolnośląskiego.

2021.12.13 Zawiadomienie o **wydaniu decyzji o ZRID.**

2022

2022.01.20 Pismo od Wojewody Dolnośląskiego informujące, że **wniesiono odwołanie** od decyzji ZRID przez Mieszkańca.

2022.12.14 Porozumienie z DSDiK dot. Pomocy finansowej Gminy Wołów dla Województwa Dolnośląskiego na wypłatę odszkodowania za nieruchomości w ramach zadania budowy ścieżki rowerowej **Wołów – Stary Wołów.**

2023

2023.08.01 Pismo Ministra Rozwoju i Technologii o przedłużeniu rozstrzygnięcia sprawy do 16.10.2023

2024

2024.06.03 Wycofanie odwołania przez Mieszkańca.

2024.07.26 Decyzja Ministra Rozwoju i Technologii umarzająca postępowanie odwoławcze.

2024.10.25 Przekazanie zgodnie z porozumieniem kompletnej dokumentacji projektowej dla **DSDiK.**

2025

2025.05.29 Porozumienie w sprawie udzielenia pomocy finansowej Gminy Wołów dla Województwa Dolnośląskiego na realizację zadania dot. budowy ścieżki rowerowej **Wołów – Stary Wołów.**



Ogłoszenie - Materiał promocyjny Gminy Wołów

eprasa.pl 2bdrad0103

KURIER GMIN
TYGODNIK POWIATU WOŁOWSKIEGO
www.kuriergmin.pl

Ścieżki rowerowe to efekt współpracy wielu osób



Burmistrz Gminy Wołów **Dariusz Chmura** z Marszałekiem Województwa Dolnośląskiego **Cezarym Przybylskim** i Wicemarszalkiem Województwa Dolnośląskiego **Michalem Rado.** Spotkanie na którym omawiane były plany budowy scieżki.



Burmistrz Gminy Wołów **Dariusz Chmura** z **Jerzym Michalakiem.** Przebudowa drogi 338 to kluczowy element rozbudowy ścieżek rowerowych.

Barbara Jagodzińska ***Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej***



Doczekaliśmy się długo wyczekiwanej, bezpiecznej ścieżki pieszo-rowerowej między wsią a miastem – nowoczesnego rozwiązania łączącego mieszkańców gminy Wołów. Ułatwi ona codzienne dojazdy do szkoły, pracy i miejsc publicznych, co znacząco poprawi komfort życia mieszkańców. Na tak ruchliwej trasie to inwestycja, która zwiększy bezpieczeństwo wszystkich użytkowników.
Z niecierpliwością czekam na jej ukończenie!

Andrzej Antochów ***Radny Rady Miejskiej***



Nowa ścieżka na trasie Wołów–Stary Wołów to inwestycja w przyszłość, która połączy obie miejscowości i wzmocni rozwój gminy. Zwiększy bezpieczeństwo pieszych i rowerzystów oraz stworzy wygodną przestrzeń do codziennego przemieszczania się i rekreacji. To kolejny krok w stronę nowoczesnej, zrównoważonej infrastruktury w naszej gminie, który podniesie atrakcyjność całego regionu.

Anna Ignasiak ***Sołtys Starego Wołowa***



Od ponad dekady zabiegaliśmy o budowę bezpiecznego połączenia przy drodze 338. W 2011 roku skierowałam pierwsze pismo w sprawie chodnika, a w kolejnych latach ponawialiśmy wnioski i wpisaliśmy tę potrzebę do strategii rozwoju wsi. Na tej trasie od lat 80. zginęło sześciu rowerzystów, co pokazuje, jak pilna była ta inwestycja. Cieszę się, że wieloletnie starania przyniosły efekt i wreszcie będzie bezpiecznie.



Burmistrz Gminy Wołów **Dariusz Chmura** oraz Członek Zarządu Województwa Dolnośląskiego **Natalia Gołąb**. Radny Powiatu Wołowskiego **Bohdan Stawiski** także wsparł naszą inicjatywę.

Marta Mosiek ***Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej***



Cieszę się, że ta długo wyczekiwana inwestycja wreszcie staje się faktem. Sama często jeżdżę rowerem w kierunku Wrzosów więc wiem, jak wiele osób korzysta z tej trasy. Nowa ścieżka zapewni bezpieczne i bezpośrednie połączenie z walorami krajobrazowymi doliny Jezierzycy, położonymi tuż obok Wołowa. Ułatwi także codzienne dojazdy i zwiększy samodzielność młodzieży — pozwoli swobodnie dojeżdżać na zajęcia, a także spotkania z rówieśnikami.

Agnieszka Łukaszewska ***Wiceprzewodnicząca Rady Powiatu Wołowskiego***



Z ogromną satysfakcją przyjęłam informację, że ścieżka rowerowa z Wołowa do Starego Wołowa wreszcie powstanie. Jako wieloletnia sołtys Wrzosów wiem, jak bardzo brakowało bezpiecznego połączenia dla pieszych i rowerzystów. Ta inwestycja poprawi codzienny komfort życia mieszkańców, ułatwi dojazdy i zachęci do aktywności. To długo wyczekiwany krok w stronę zrównoważonego transportu i rozwoju naszej społeczności.

Magdalena Drzazga ***Dyrektor Szkoły Podstawowej w Starym Wołowie***



Ścieżka rowerowa Wołów–Stary Wołów była od lat wyczekiwana i cieszymy się, że wreszcie powstaje. Zapewni uczniom bezpieczny dojazd do szkoły oraz możliwość organizowania pieszych i rowerowych wyjść do Wołowa. Zachęci do aktywności fizycznej, promując zdrowy i ekologiczny styl życia. Poprawi także dostępność komunikacyjną i atrakcyjność turystyczną naszej okolicy.

Natalia Gołąb ***Członek Zarządu Województwa Dolnośląskiego***



Po raz pierwszy w historii, gmina Wołów ma swoją radną Sejmiku Województwa i jednocześnie członkinię Zarządu Województwa. Mam więc wszelkie możliwości, żeby dbać o równomierny rozwój gminy Wołów, ale i również Wińska i Brzegu Dolnego. Liczby mówią jasno. Nigdy jeszcze w tak krótkim czasie, nie trafiło na teren naszego powiatu, tyle milionów złotych z budżetu województwa.
Startując w wyborach samorządowych, obiecałam że będę wspierać wszystkie mądre inicjatywy, zmierzające do poprawy naszego otoczenia. Tak też od samego początku było z budową ścieżki, a właściwie ciągu pieszo-rowerowego przy drodze wojewódzkiej nr 338 na odcinku Wołów-Stary Wołów. Obiecałam, że te 2 kilometry ścieżki pieszo – rowerowej musimy w tej kadencji zrobić, w przyszłym roku, więc będziemy już mogli z tej ścieżki korzystać.
Sprawczość, to słowo, które jest mi najbliższe w pracy w samorządzie. Dziękuję władzom Wołowa, radnym powiatowym i oczywiście Zarządowi Województwa, za wspólne działanie przy tym projekcie.

Ogłoszenie - Materiał promocyjny Gminy Wołów

eprasa.pl 2bdfad0103

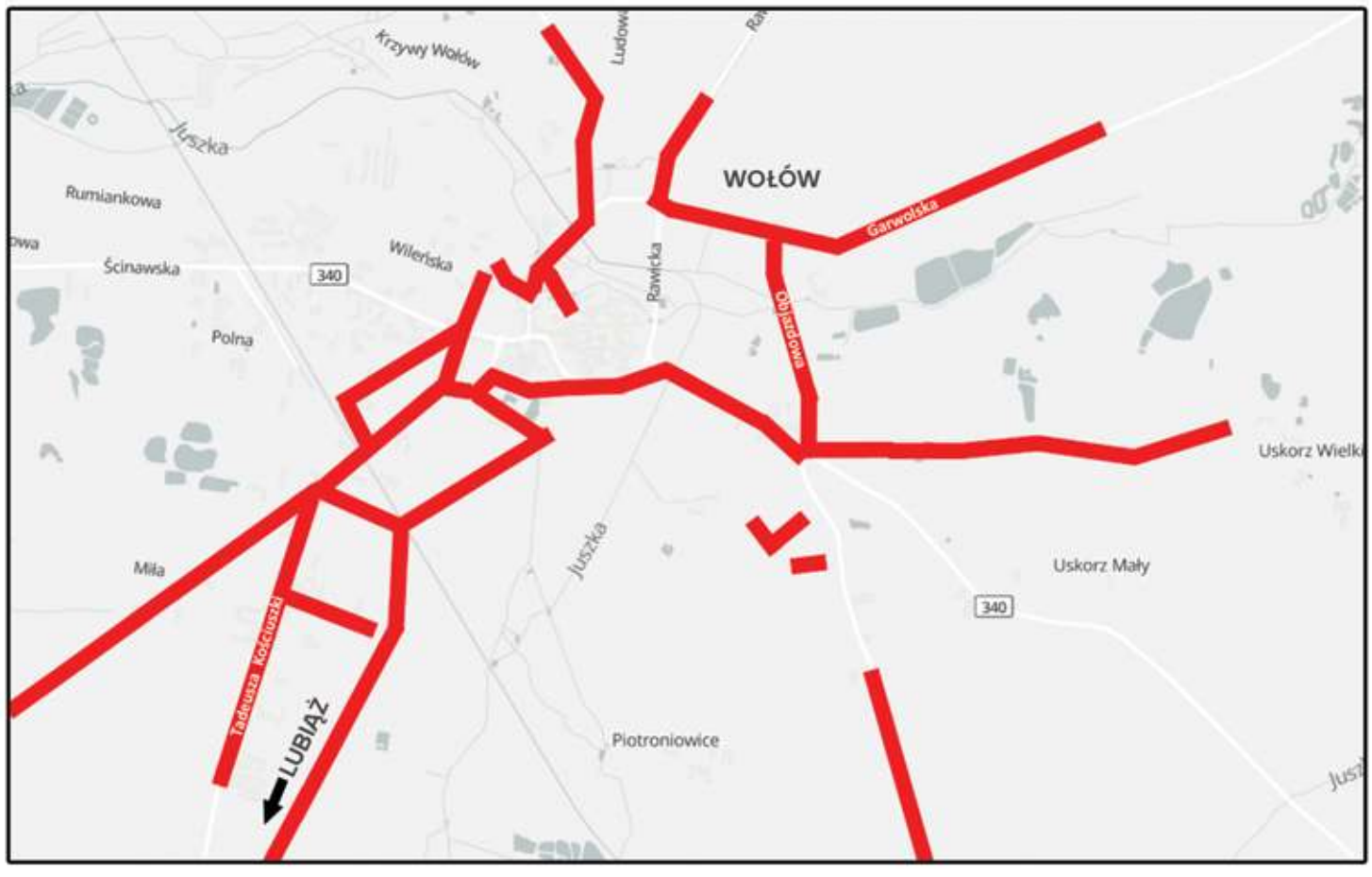


Burmistrz Gminy Wołów **Dariusz Chmura**, Radni Rady Miejskiej w Wołowie oraz Marszałek Województwa Dolnośląskiego **Cezary Przybylski.** Otwarcie ścieżki Wołów-Lubiąż, największej inwestycji rowerowej w Gminie Wołów.



Burmistrz Gminy Wołów **Dariusz Chmura** wraz z Członkiem Zarządu Województwa Dolnośląskiego **Tymoteuszem Myrdą** oraz Starostą Wołowskim **Janem Janasem.**

*Dzięki inwestycjom wartym aż **85 343 360** zł mieszkańcy Gminy Wołów mogą korzystać z ponad **22 km** bezpiecznych ścieżek rowerowych z twardą nawierzchnią.*



1. Wołów - Lubiąż: 13 km - 10.989.584,74 zł
2. Wołów, ul. Panieńska (od ronda Canteleu do skrzyżowania z ul. Wojska Polskiego, koło PSP): 0,25 km - 260.000,00 zł
3. Wołów od ronda Canteleu przez ul. Jana Pawła II, Trzebnicką do ronda Bucholz, dalej ul. Objazdową: 0,98 km - 104.995,81 zł
4. Wołów ul. Garwolska, objazdowa (zadanie wykonane i współfinansowane wspólnie z Powiatem Wołowskim): 1,5 km - 1.585.633,00 zł (łączna wartość całej inwestycji)
5. Wołów ul. Sikorskiego: 0,30 km - 1.187.239,36 zł (łączna wartość całej inwestycji)
6. Wołów trasa drogi wojewódzkiej nr 338 od ul. Wiejskiej (przez ul. Ludową, Poznańską, Wojska Polskiego, Leśną) do ul. Kościuszki: 4 km - 51.160.948,57 zł (łączna wartość całej inwestycji, w tym wkład Gminy Wołów to 16.679.365,87 zł)
7. Wołów Aleja Obrońców Lwowa (od PKP do skrzyżowania z DW 340 ul. Piłsudskiego) - 0,45 km - 872.643,36 zł
8. Śródmiejskie Obejście Wołowa - 1,6 km - 30.171.900,00 zł (łączna wartość całej inwestycji, w tym ciągi pieszo-rowerowe 4.317.448,69 zł)

To nie koniec inwestycji w ścieżki rowerowe. Sprawdź plany gminy Wołow w następnym numerze KG

eprasa.pl 2bdfad0103

Ogłoszenie - Materiał promocyjny Gminy Wołów

KSeF to rewolucja do zaplanowania, nie z zaskoczenia

Radosław Piluś, naczelnik Urzędu Skarbowego w Wołowie odpowiada na pytania Kuriera Gmin

Kurier Gmin: Zacznijmy prosto: co to jest KSeF i dlaczego nazywa Pan to rewolucją?

Radosław Piluś: KSeF to Krajowy System e-Faktur – państwowa „centrala", przez którą będą wystawiane i odbierane ustrukturyzowane e-faktury w jednym, wspólnym formacie (FA(3)). Rewolucja polega na tym, że znikają setki papierowych faktur. Wszystkie dokumenty będą miały jednolitą strukturę danych, co ułatwia wystawianie, księgowanie, przechowywanie i samokontrolę . I co ważne: mamy czas, by się przygotować.

KG: Kogo to dotyczy na pewno, a kto może zostać „poza" KSeF?

RP: Obowiązkowo – wszystkie firmy, gdy fakturują inne firmy (B2B, na NIP). Jeżeli wystawiasz fakturę osobie prywatnej (bez NIP), możesz zrobić to poza KSeF, choć dobrowolnie też da się ją ewidencjonować przez system.

KG: Czy to jest narzędzie kontroli przedsiębiorców?

RP: Nie o inwigilację chodzi. Zyskujemy porządek i automatyzację, a przedsiębiorcy – mniej papierologii. Urząd widzi faktury w systemie, więc przy weryfikacji nie prosimy już o pudła dokumentów. To skraca procesy – np. zwrot VAT ma się skrócić z 60 do 40 dni (przy spełnieniu warunków). Do tego archiwizacja w KSeF przez 10 lat – koniec z duplikatami, „zaginionymi" fakturami i segregatorami.

KG: Co z fakturą papierową?

RP: W obrocie B2B przechodzimy na faktury elektroniczne. Gdy odbiorca nie korzysta z KSeF (np. konsument), można wygenerować ze swojego programu „wizualizację" i przekazać papier – ale oryginałem pozostaje e-faktura w KSeF.

KG: Pomyłka na fakturze – jak to naprawić?

RP: W KSeF nie ma „anulowania". Robimy korektę. System pokaże, co i kiedy poprawiono. W praktyce korekt będzie mniej, bo dane wpadają automatycznie do systemów księgowych.

KG: A biuro rachunkowe? Dalej co miesiąc będziemy wozić dokumenty?

RP: Nie. Po nadaniu uprawnień biuro samo pobierze Twoją sprzedaż i zakupy z KSeF. Koniec comiesięcznych „wędrówek" faktur. Uprawnienia nadajesz i odbierasz centralnie – dostęp mają tylko wskazane osoby. Co też sprawi, że nieuprawnione osoby nie będą miały wglądu do naszych faktur.

KG: Jak technicznie to będzie działało w firmie?

RP: Twój program księgowy/ERP łączy się z KSeF i wysyła/odbiera e-faktury w schemacie FA(3). Jeżeli dziś używasz prostego narzędzia, sprawdź u dostawcy, czy ma integrację z KSeF. Jeśli nie – albo zmień program, albo skorzystaj z bezpłatnych



aplikacji resortu (np. Aplikacja Podatnika KSeF, e-Mikrofirma).

KG: Co to daje na co dzień przedsiębiorcy?

RP: Najkrócej:

- Mniej ręcznego przepisywania – łatwiej o mniej błędów.
- Szybsze zwroty VAT (krótszy termin ustawowy).
- Bezpieczna archiwizacja 10 lat, porządek w numeracji (system nadaje identyfikator).
- Mniej biegania między firmą, biurem a urzędem.

KG: Kiedy to ma wejść w życie dla wszystkich?

RP: System działa już „dla dużych", a obowiązkowy KSeF ma wejść etapami w 2026 r. – duzi wcześniej, od lutego, pozostali przedsiębiorcy od wiosny – kwietnia 2026 r. (to są terminy z przepisów – firmy mają czas, by przygotować programy i procedury). Kluczowe, by w 2025 r. zacząć testy i porządki w systemach.

KG: Jak się przygotować – konkretne kroki?

RP: 1. Zadzwoń do dostawcy programu: czy obsłuży KSeF/FA(3) i API 2.0?

2. Ustal proces w firmie: kto wystawia, kto akceptuje, kto wysyła do KSeF.
3. Uwierzytelnienie: profil zaufany / podpis kwalifikowany / certyfikat KSeF.
4. Nadaj uprawnienia biuru/księgowym i przetestuj pełną ścieżkę na kilku fakturach.
5. Jeżeli nie masz narzędzia – zainstaluj bezpłatną Aplikację Podatnika KSeF lub e-Mikrofirmę i naucz się podstaw.

KG: W Wołowie prowadzicie szkolenia – jak to wygląda?

RP: Prowadzimy otwarte modułowe spotkania – u nas to „Środy z KSeF" (miejsce: Wołowski Ośrodek Kultury). Frekwencja dopisuje, bo to dotyczy każdego: i biur rachunkowych, i dużych firm i mikrofirm. Na najbliższych modułach tłumaczymy uprawnienia i logowanie.

KG: A co z „szarą strefą" i np. pustymi fakturami? System zakończy ten proceder?

RP: KSeF nie zlikwiduje całego ryzyka, ale ułatwi wychwytywanie fikcyjnych transakcji – szczególnie przy zwrotach VAT. Uczciwi przedsiębiorcy zyskują: szybciej załatwią swoje sprawy i nie noszą papierów.

KG: Najważniejsze, tzw. checklista KSeF dla mikrofirmy (B2B)

RP:

- Sprawdź program (czy ma KSeF i FA(3)).
- Ustal procedurę: kto wystawia, kto zatwierdza, kto wysyła.
- Profil zaufany/podpis – przygotuj do uwierzytelnienia.
- Nadaj uprawnienia księgowemu/biuru.
- Zrób test: jedna faktura sprzedaży + odbiór jednej faktury zakupu z KSeF.
- Archiwizacja: pamiętaj, że KSeF przechowuje faktury 10 lat – nie musisz drukować „na wszelki wypadek".

KG: Na koniec – jedno zdanie do przedsiębiorców, którzy się boją?

RP: To jest rewolucja, ale zaplanowana. Kto zacznie w 2025 r. testować, w 2026 r. wejdzie w KSeF bez problemu – z korzyścią dla siebie i swojej księgowości.

martaringart@kuriergmin.pl

AUTO NAPRAWA Kuriata
DIAGNOSTYKA KOMPUTEROWA
OBSŁUGA KLIMATYZACJI
Brzeg Dolny
ul. Czartoryskiego 1
(na przeciwko Ośrodka Zdrowia)
tel. 319 98 44 lub 603 428 002
REKLAMA

OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW W BRZEGU DOLNYM
ZAPRASZA NA
PRZEGLĄDY REJESTRACYJNE WSZYSTKICH POJAZDÓW
Brzeg Dolny, ul. Sienkiewicza 27,
tel. 71 319 55 15
www.okregowastacjakontroli.pl
razem od 27 lat
GODZINY OTWARCIA:
pon.–pt.: 8.00 – 17.00
sob.: 8.00 – 14.00
REKLAMA

OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW
BRZEG DOLNY ul. Dębowa 2
NAPRZECIWKO STACJI ORLEN
Oferujemy wykonanie badań technicznych w zakresie podstawowym i rozszerzonym wszystkich rodzajów pojazdów.
PRZY PRZEGLĄDZIE KUPON ZA 2 NA MYJNIE SAMOCHODOWĄ
WAŻNY 30 DNI
LUB UPOMINEK
MYJNIA SAMOCHODOWA

	OS.	BUS
MYCIE	17	21
MYCIE+SUSZENIE	23	27
PIANA+MYCIE+SUSZENIE	26	30
PIANA+WOSK+SUSZENIE	28	32
PIANA+MYCIE+WOSK+SUSZENIE	30	34

GODZINY OTWARCIA
pon. - pt.: 7⁰⁰ - 19⁰⁰
sob.: 7⁰⁰ - 15⁰⁰
REKLAMA

eprasa.pl 2bdfad0103

Pościg jak z filmu w powiecie wołowskim. Narkotyki, skradzione towary i poszukiwany w aucie

Dramatyczne sceny rozegrały się na drogach powiatu wołowskiego. 37-letni obywatel Słowacji nie zatrzymał się do kontroli drogowej, doprowadził do wypadku, a następnie próbował uciec pieszo. W jego samochodzie policjanci ujawnili narkotyki, znaczną ilość gotówki, skradzione artykuły sklepowe oraz osobę poszukiwaną listem gończym.



Fot.KPP w Wołowie


Fot.KPP w Wołowie

Jak informuje st. kpt. Daniel Lisiecki, oficer prasowy wołowskiej straży pożarnej: – Patrol policji prowadził pościg za samochodem osobowym, który w pewnym momencie wypadł z drogi i wylądował w przydrożnym rowie. W pojeździe podróżowały cztery osoby, z których jedna została uwięziona w samochodzie. Strażacy przy użyciu specjalistycznego sprzętu pomogli wydostać poszkodowanego z pojazdu.

Poszkodowani zostali przetransportowani do szpitala. Przez kilka godzin ruch w rejonie zdarzenia był całkowicie wstrzymany. - Na miejsce wezwano Zespół Pogotowia Ratunkowego. Kierowca oraz dwóch pasażerów, którzy odnieśli obrażenia, trafili do szpitala - potwierdza asp. Janusz Rosa z KPP w Wołowie.

Ucieczka, wypadek i spektakularne zatrzymanie

Jak ustalili policjanci, kierowca mazdy – 37-letni obywatel Słowacji – początkowo zatrzymał się do kontroli drogowej, jednak w momencie, gdy funkcjonariusze podchodzili do pojazdu, gwałtownie ruszył i podjął ucieczkę.

Policjanci natychmiast rozpoczęli pościg, do którego dołączyły inne patrole. Mężczyzna nie dostosował prędkości do warunków drogowych, stracił panowanie nad pojazdem i uderzył w przydrożną skarpę, po czym próbował zbiec pieszo. Dzięki szybkiej i zdecydowanej reakcji mundurowych został zatrzymany.

– Dzięki profesjonalnym i skoordynowanym działaniom funkcjonariuszy z Komendy Powiatowej Policji w Wołowie udało się szybko zatrzymać kierowcę, który próbował uciec po doprowadzeniu do wypadku. W pojeździe ujawniono osobę poszukiwaną listem gończym, narkotyki, skradzione artykuły sklepowe i znaczną ilość gotówki – przekazał asp. Janusz Rosa.

Narkotyki, zakazy i poszukiwany listem gończym

Badanie wykazało, że 37-letni kierowca był pod wpływem środków odurzających. Co więcej, posiadał cztery aktywne zakazy prowadzenia pojazdów mechanicznych.

Podczas sprawdzania pojazdu policjanci ujawnili blisko 12 gramów marihuany, artykuły sklepowe o wartości ok. 5 tysięcy złotych oraz gotówkę w wysokości 10 tysięcy złotych w polskiej i zagranicznej walucie.

W samochodzie podróżowało czterech mężczyzn. Jeden z pasażerów – 31-letni mieszkaniec powiatu tarnowskiego – był poszukiwany listem gończym do odbycia kary pozbawienia wolności. Pozostali to 48-letni mieszkaniec powiatu poznańskiego i 25-letni mieszkaniec powiatu kościańskiego.

Areszt i zarzuty

Decyzją sądu 37-letni Słowak został tymczasowo aresztowany na trzy miesiące. Za popełnione czyny grozi mu nawet do 15 lat więzienia, w tym m.in. za: niezatrzymanie się do kontroli drogowej (do 5 lat), kierowanie pod wpływem narkotyków (do 2 lat), złamanie zakazów prowadzenia pojazdów (do 5 lat), spowodowanie wypadku drogowego (do 3 lat, a przy ciężkich obrażeniach – do 8 lat).

ziela

Podwykonawcy przepraszają i dziękują pracownikom oraz prezesowi PWK

Pierwszy weekend października upłynął pod znakiem nerwów i niepewności, gdy miasto przez wiele godzin pozbawione było dostępu do wody. Choć początkowo zapowiadano, że przerwa w dostawie potrwa zaledwie do sobotniego poranka, mieszkańcy mogli odetchnąć dopiero wieczorem.



Przypomnijmy, że przerwa w dostawie wody rozpoczęła się w piątek, 3 października o godz. 21:00. Jak zapowiadało Przedsiębiorstwo Wodno-Kanalizacyjne Wołów, woda miała wrócić do kranów około godziny 10:00 w sobotę. Powodem wyłączenia była konieczność przepięcia głównych sieci wodociągowych zasilających miasto w związku z przebudową ronda przy ul. Jana Pawła II, prowadzoną przez firmę Berger Bau.

Na czas braku dostaw wody PWK uruchomiło kilka zastępczych punktów poboru wody w różnych częściach miasta – m.in. przy Rynku, ul. Trzebnickiej, Chopina, Kościuszki, Pułaskiego i przy szpitalu.

Rano prace techniczne zakończono, a sieć zaczęto napełniać. Wtedy jednak doszło do poważnej awarii w miejscu nowego połączenia. To opóźniło dostawy o kolejne kilkanaście godzin.

Sytuację PWK relacjonowało na bieżąco, publikując komunikaty i nagrania prezesa Rafała Borzyńskiego. W jednym z nich, o godz. 15:20, prezes tłumaczył, że „grzeją się mufy elektrooporowe" i prosił o cierpliwość, przypominając, że pracownicy przedsiębiorstwa pracują „od ponad 17 godzin non stop, w wodzie i błocie".

Wieczorem, po godz. 18:00, prezes ogłosił dobrą wiadomość: rozpoczęto napełnianie sieci. Około 19:00 mieszkańcy zaczęli zgłaszać, że woda wraca do domów – początkowo z niskim ciśnieniem, później już normalnym.

Po usunięciu awarii głos zabrali przedstawiciele firm realizujących przebudowę ronda przy ul. Jana Pawła II. W specjalnym oświadczeniu kierownicy projektu – Łukasz Grzelak i Bartłomiej Kałuża – wyrazili ubolewanie z powodu zaistniałej sytuacji oraz złożyli publiczne podziękowania dla pracowników wołowskiego przedsiębiorstwa wodociągowego.

Oświadczenie wykonawców

Szanowni Państwo,

W nawiązaniu do zaistniałej sytuacji, pragniemy przedstawić Państwu wyjaśnienie dotyczące dłuższej niż pierwotnie zakładano przerwy w dostawie wody.

Prace związane z przebudową sieci wodociągowej były jednym z elementów Przebudowy skrzyżowania ulic: Rawickiej, Trzebnickiej i Jana Pawła II w Wołowie.

Prace rozpoczęły się zgodnie z planem w dniu 03.10.2025 o godz. 21:00. Prace były prowadzone przez firmę Green Water, a nadzorowane przez przedstawicieli generalnego wykonawcy Savi, Berger Bau oraz PWK Wołów. Przewidywany czas przywrócenia dostawy wody ustalono na godzinę 10:00 dnia 04.10.2025.

Faktycznie, prace związane z przepięciami zostały zakończone o godz. 8:32, po czym niezwłocznie rozpoczęto procedurę napełniania sieci. Niestety, w trakcie tej procedury doszło do niespodziewanej awarii w miejscu przepięcia, której dokładną przyczynę ciężko dziś wskazać.

Rozumiemy, jak uciążliwa była ta sytuacja dla mieszkańców i wszystkich odbiorców wody i serdecznie przepraszamy za wszelkie niedogodności wynikłe z tego nieplanowanego opóźnienia.

Jednocześnie pragniemy serdecznie podziękować Panu Prezesowi Rafałowi Borzyńskiemu oraz wszystkim pracownikom PWK Wołów za szybką i skuteczną reakcję oraz pomoc w opanowaniu i usunięciu awarii, dzięki czemu dostawy wody zostały uruchomione w możliwie najkrótszym czasie.

Z poważaniem,
Łukasz Grzelak
– Kierownik Projektu
Bartłomiej Kałuża
– Kierownik Robót Sanitarnych

dz

eprasa.pl 2bdfad0103

KURIER GMIN
TYGODNIK POWIATU WOŁOWSKIEGO
www.kuriergmin.pl

X BIEG W NATURZE NADLEŚNICTWA WOŁÓW ZA NAMI!

Jubileuszowy Bieg w Naturze. „Za

W sobotę, 11 października, Tarchalice zamieniły się w sportowe serce regionu. Jubileuszowa, dziesiąta edycja Biegu w Naturze Nadleśnictwa Wołów zgromadziła setki biegaczy i mieszkańców powiatu, którzy razem uczcili również 80-lecie Nadleśnictwa Wołów.


Fot.Dagmara Zielińska
Ostatnie chwile przed startem!


Fot.Dagmara Zielińska
Na starcie biegu rodzinnego panowała wesoła atmosfera.


Fot.Dagmara Zielińska
Bieg rodzinny mimo, że krótki odbywał się na równie wymagającej trasie co główny.


Fot.Dagmara Zielińska
Prezeska stowarzyszenia Wołów Biega i organizatorka biegu Ewa Godlewska.


Fot.Dagmara Zielińska
Wyjątkowe nagrody rozdano dla numeru 10 i 80, z okazji 10. edycji biegu i 80 lat Nadleśnictwa Wołów!

- To był wyjątkowy dzień - mówi prezeska stowarzyszenia Wołów Biega Ewa Godlewska. - Przez dekadę wydarzenie to zyskało opinię jednej z najbardziej lubianych imprez biegowych w regionie! Zaczynaliśmy skromnie – z garstką entuzjastów biegania i marzeniem o stworzeniu czegoś więcej niż tylko zawodów biegowych. Pierwsza edycja imprezy odbyła się w 2015 roku z okazji 70-lecia Nadleśnictwa Wołów i od tamtej pory wydarzenie stało się stałym punktem w kalendarzach biegowych.

Ewa Godlewska przypomina, że pierwsze edycje Biegu w Naturze miały miejsce przy Nadleśnictwie Wołów przy ulicy Leśnej. Pierwszy bieg został zorganizowany z inicjatywy ówczesnego prezesa stowarzyszenia Wołów Biega – Piotra Grzyba i Nadleśniczego Nadleśnictwa Wołów Wojciecha Adamczaka. - Początkowo dystans biegu wynosił 15 km, a trasa przebiegała drogą asfaltową w kierunku Krzydliny Małej i po drogach leśnych i polnych - wspomina prezeska Wołów Biega. W 2017 roku impreza przeniosła się do Szkółki Leśnej w Tarchalicach, a od 2018 roku uczestnicy mogą wybierać między ćwierćmaratonem i półmaratonem, co ukształtowało obecną formułę wydarzenia.

Trzeba zaznaczyć, że jubileuszowy X Bieg w Naturze spleciony był z obchodami 80-lecia Lasów Państwowych. - Podkreśla to świątecznych charakter wydarzenia i było okazją do wyrażenia uznania dla codziennej pracy leśników - dodaje Ewa Godlewska. - Tegoroczna edycja przyciągnęła znakomitą liczbę uczestników – zarówno tych, którzy są z nami od lat, jak i nowych twarzy, które po raz pierwszy poczuły magię biegania wśród lasów Łęgów Odrzańskich. Na trasie nie brakowało emocji – rywalizacja była zacięta i gratulacje należą się wszystkim – nie tylko zwycięzcom, ale każdemu, kto stanął na starcie i dał z siebie wszystko. Szczególne gratulacje przekazujemy najmłodszym i ich rodzicom, którzy dzielnie przebiegi dystans Biegu Rodzinnego. Niezmiernie nas cieszy, że rośnie kolejne pokolenie biegaczy - mówi organizatorka.

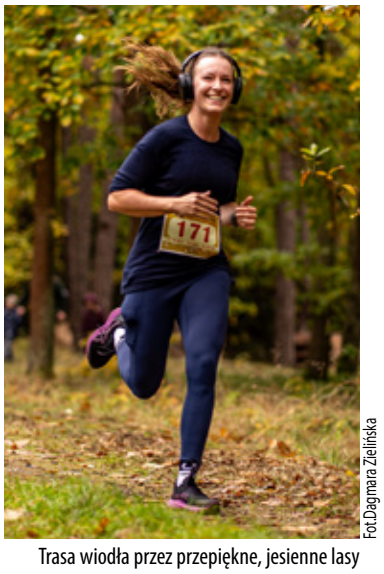
Wydarzeniu towarzyszyło wiele dodatkowych atrakcji - strefa gastronomiczna z lokalnymi wystawcami, stoiska rzemieślników z Łęgów Odrzańskiech (CeramikOni, Pablocarpentryart, Pracownia Wikliniarska Łozina) oraz pasiek (Pasieka Janeczko i Pasieka Oleksy) z pysznymi miodami. Niektóre z nich powstawały „tuż za rogiem Szkółki Leśnej"! Stałym punktem programu jest „Spacer z Leśnikiem" Zbigniewem Czerybą po Łęgach Odrzańskich z pasjonującymi opowieściami o przyrodzie i zawodzie leśnika. Tradycyjnie prowadzona była akcja „Daj piątaka na dzieciaka" – kiermasz ciast przygotowanych przez pracowników Nadleśnictwa i członków Wołów Biega. Odbyła się również licytacja rzeźby „Kanii" wykonanej metodą speed carvingu przez Olenę Kovpak, dochód z licytacji przekazano na rzecz Domu Dziecka „Wiosna" w Krzydlinie Małej. Nadleśnictwo Wołów przygotowało punkt leśnego relaksu oraz ognisko, a stoiska informacyjne partnerów i organizacji wspierających wydarzenie przygotowały bardzo atrakcyjne programy edukacyjne i były oblegane przez najmłodszych.

Nagrody wręczali przedstawiciele samorządu i Lasów Państwowych: Starosta Wołowski Jan Janas, Zastępczyni Dyrektora RDLP Wrocław ds. ekonomicznych Małgorzata Paduszyńska, Nadleśniczy Nadleśnictwa Wołów Paweł Gołąb, Zastępca Burmistrza Gminy Wołów Robert Sadowski, oraz Prezeska Stowarzyszenia Wołów Biega Ewa Godlewska. Organizatorzy dziękują wszystkim uczestnikom, wolontariuszom, służbom, partnerom i sponsorom za wspólne świętowanie sportu i przyrody oraz zapraszają na kolejną edycję za rok!

Podsumowanie biegaczy

W jubileuszowej, X edycji Biegu w Naturze trasę ćwierćmaratonu ukończyły 162 osoby, a półmaratonu – 45 biegaczy i biegaczek. Na starcie stanęli zarówno mieszkańcy powiatu wołowskiego – z Wołowa, Brzegu Dolnego czy Wińska – jak i liczni przyjezdni m.in. ze Żmigrodu, Wrocławia, Głogowa, Polkowic, Obornik Śląskich, Lubina, Oleśnicy, Trzebnicy, Legnicy czy Milicza.

Na dystansie ćwierćmaratonu (10,549 km) najlepszy okazał się Piotr Lamparski ze Żmigrodu, który osiągnął czas 40:21.47. Wśród kobiet triumfowała Monika Straszko z Wrocławia (47:11.94). Warto dodać, że w klasyfikacji powiatowej


Fot.Dagmara Zielińska
Trasa wiodła przez przepiękne, jesienne lasy Tarchalic.

egrasap 2ab4ab2c3

czynaliśmy od garstki entuzjastów”

- Świetna współpraca Stowarzyszenia Wołów Biega i Nadleśnictwa Wołów, dzięki której odbył się pierwszy Bieg w Naturze, to nadal kluczowy czynnik sukcesu tego wydarzenia. Synergia między naszymi organizacjami nadal jest fundamentem udanej współpracy. Myślę, że Paweł Gołąb, Nadleśniczy Nadleśnictwa Wołów zgodzi się tutaj ze mną, że dzięki wspólnemu zaangażowaniu samorządu, sponsorów i lokalnych instytucji udało się stworzyć imprezę, która łączy sport, edukację przyrodniczą i rodzinne świętowanie w sercu lasu. Biegacze, kibice, wolontariusze, leśnicy, służby porządkowe i wnieśli do tego dnia ogrom pozytywnej energii i sprawili, że tegoroczna jubileuszowa edycja była szczególnie wyjątkowa. Mam również nadzieję, że inicjatorzy biegu – uśmiechają się, patrząc jak to wydarzenie rośnie z roku na rok i które z dumą możemy nazwać lokalnym świętem biegania w naturze - Ewa Godlewska, prezeska stowarzyszenia Wołów Biega.


Fot.Dagmara Zielińska

najszybszym zawodnikiem był Damian Jasiński, który zajął drugie miejsce w klasyfikacji generalnej. Najszybszą mieszkanką powiatu została natomiast Małgorzata Puchała-Pietruszka z Brzegu Dolnego.

W półmaratonie (21,097 km) zwyciężył Michał Ratajczak z Rawicza, uzyskując czas 1:15:55.18. W rywalizacji kobiet pierwsze miejsce zajęła Elżbieta Maćkowiak z Wołowa. Najszybszym reprezentantem powiatu wołowskiego na tym dystansie był Paweł Kwiatkowski z Brzegu Dolnego, który wywalczył drugą lokatę w klasyfikacji mężczyzn.

Gratulujemy wszystkim uczestnikom i zwycięzcom!

WYNIKI X Biegu w Naturze

Ćwierć maraton (kategoria: open i open mężczyzn)
1. Piotr Lamparski, Żmigród, Markus Sajewicz Team
2. Damian Jasiński, Wołów
3. Marcin Wielgus, Rościsławice, Nadleśnictwo Wołów

Ćwierć maraton (kategoria: open kobiet)
1. Monika Straszko, Wrocław
2. Agnieszka Olejnik, Wąsosz, Klub Sportowy Endorfiny Wąsosz
3. Ewa Zapart-Czaslawska, Złotoryja, Nadleśnictwo Chocianów

Ćwierć maraton (kategoria: Powiat Wołowski - kobiety)
1. Małgorzata Puchała-Pietruszka, Brzeg Dolny
2. Natalia Hryniewicz, Wołów, Grupa Adama
3. Izabela Michońska, Wołów, Wołów Biega

Ćwierć maraton (kategoria: Powiat Wołowski - mężczyźni)
1. Damian Jasiński, Wołów
2. Daniel Stróżyński, Wołów, Wołów Biega
3. Łukasz Pliś, Brzeg Dolny, Izi Run Team

Ćwierć maraton (kategoria: K20)
1. Ewa Fedyczkowska, Wrocław
2. Joanna Jurkowska, Żmigród, Markus Sajewicz Team
3. Dominika Harwas, Wołów

Ćwierć maraton (kategoria: K30)
1. Anna Buczek, Piotrkowice, Markus Sajewicz Team
2. Ola Paduszyńska, Siemianice
3. Natalia Hryniewicz, Wołów, Grupa Adama

Ćwierć maraton (kategoria: K40)
1. Monika Straszko, Wrocław
2. Agnieszka Olejnik, Wąsosz, Klub Sportowy Endorfiny Wąsosz
3. Ewa Zapart-Czaslawska, Złotoryja, Nadleśnictwo Chocianów

Ćwierć maraton (kategoria: K50)
1. Izabela Michońska, Wołów, Wołów Biega
2. Dorota Mitek, Żmigród, Markus Sajewicz Team
3. Joanna Dubaniowska, Brzeg Dolny

Ćwierć maraton (kategoria: K60)
1. Krystyna Musielak, Prusice
2. Halina Gidel, Brzeg Dolny, Dziki Brzeg Dolny

Ćwierć maraton (kategoria: M20)
1. Marcin Wielgus, Rościsławice, Nadleśnictwo Wołów
2. Łukasz Pliś, Brzeg Dolny, Izi Run Team,
3. Patryk Pruchnik, Korzeńsko, Klub Sportowy Endorfiny Wąsosz

Ćwierć maraton (kategoria: M30)
1. Łukasz Borys, Karwiany
2. Łukasz Dąbrowski, Wińsko, Team Znad Odry
3. Mateusz Buczek, Piotrkowice, Markus Sajewicz Team

Ćwierć maraton (kategoria: M40)
1. Piotr Lamparski, Żmigród, Markus Sajewicz Team
2. Damian Jasiński, Wołów
3. Jacek Marciniak, Wrocław

Ćwierć maraton (kategoria: M50)
1. Wiktor Janiszewski, Milicz
2. Sylwiusz Syguła, Wołów, Wołów Biega
3. Jacek Gąsiorowski, Wrocław

Ćwierć maraton (kategoria: M60)
1. Waldemar Witulski, Sosnówka
2. Stanisław Pawlicki, Wąsosz, Klub Sportowy Endorfiny Wąsosz
3. Zygmunt Jaz, Wrocław

Ćwierć maraton (kategoria: M70)
1. Wiesław Rejek, Krobia
2. Zbigniew Kuczyński, Głogów
3. Jerzy Dąbrowski, Polkowice

Ćwierć maraton (kategoria: pracownicy Lasów Państwowych - kobiety)


Fot.Dagmara Zielińska

- Nasza dzielnicowa – starszy sierżant Dominika Łozińska zajęła 3. miejsce wśród mieszkanek powiatu wołowskiego na dystansie półmaratonu - chwalą się policjanci z KPP Wołów.


Fot.Dagmara Zielińska

Czas na wyobraźnie! Podczas biegu można było wziąć udział w licznych warsztatach artystycznych.


Fot.Dagmara Zielińska

W trakcie i po biegu można było się posilić.


Fot.Dagmara Zielińska

sprasad.pl 2bad0103

KURIER GMIN
TYGODNIK POWIATU WOŁOWSKIEGO

1. Ewa Zapart-Czaslawska, Złotoryja, Nadleśnictwo Chocianów
2. Izabela Florek-Żygadło, Wołów, Wołów Biega
3. Joanna Hliwa, Trzebnica

Ćwierć maraton (kategoria: pracownicy Lasów Państwowych - mężczyźni)

1. Marcin Wielgus, Rościsławice, Nadleśnictwo Wołów
2. Wiktor Śliwiński, Krośnice, Technikum Leśne w Miliczu
3. Kamil Kamiński, Milicz, Technikum Leśne w Miliczu

Ćwierć maraton (klasyfikacja drużynowa)

1. Klub Sportowy Endorfiny Wąsosz
2. Markus Sajewicz Team
3. Wołów Biega

Półmaraton (kategoria: open i open mężczyzn)

1. Michał Ratajczak, Rawicz, czas 1:15:55.18
2. Paweł Kwiatkowski, Brzeg Dolny, czas 1:21:11.43
3. Mirosław Nowak, Wołów, Grupa Adama, czas 1:27:02.66

Półmaraton (kategoria: open kobiet)

1. Elżbieta Maćkowiak, Wołów, Bestmove, czas 1:44:58.25
2. Ewa Boćko, Trzebnica, DTR Biega/ Mario Team, czas 1:48:43.63
3. Aleksandra Kaczmarek, Rawicz, Garda-Klub Bokserski Wąsosz, czas 1:55:22.90

Półmaraton (kategoria: Powiat Wołowski - kobiety)

1. Elżbieta Maćkowiak, Wołów, Bestmove
2. Ewa Hudziak-Owczarek, Brzeg Dolny
3. Dominika Łozińska, Wołów, Active Run Wołów

Półmaraton (kategoria: Powiat Wołowski - mężczyźni)

1. Paweł Kwiatkowski, Brzeg Dolny
2. Mirosław Nowak, Wołów, Grupa Adama
3. Patryk Rużyło, Brzeg Dolny, PTSTUDIO.NO

Półmaraton (klasyfikacja drużynowa)

1. Grupa Adama
2. Oborygeni
3. DTR Biega/ Mario Team

Dagmara Zielińska


Fot.Dagmara Zielińska


Fot.Dagmara Zielińska


Fot.Dagmara Zielińska


Fot.Dagmara Zielińska


Fot.Dagmara Zielińska

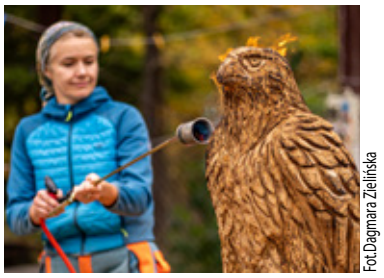

Fot.Dagmara Zielińska


Fot.Dagmara Zielińska


Fot.Dagmara Zielińska


Fot.Dagmara Zielińska

„Najważniejsze, że w super towarzystwie"


Fot.Dagmara Zielińska

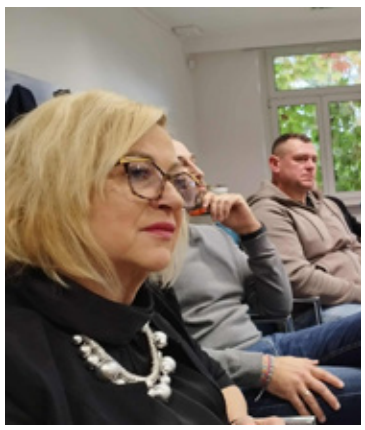
Kania – symbol Nadleśnictwa Wołów, autorstwa Oleny Kovpak. Drewniana figura o wysokości 150 cm osiągnęła podczas licytacji cenę 1200 zł, a całość środków przekazano na potrzeby dzieci z Krzydliny Małej.


Fot.Dagmara Zielińska


Fot.Dagmara Zielińska

BRZEG DOLNY CHCE WRESZCIE ODETCHNĄĆ. CZY OBIETNICE PCC ROKITA SKOŃCZĄ Z FETOREM

Radni spotkali się z prezesem PCC Rokita - Wiesławem Klimkowskim. Ma być mniej smrodu w Brzegu Dolnym





Radni Brzegu Dolnego spotkali się z prezesem PCC Rokita, Wiesławem Klimkowskim, aby omówić problem, który od miesięcy budzi ogromne emocje wśród mieszkańców – uciążliwe zapachy wydobywające się z oczyszczalni ścieków. Do mediów i na profilu dolnobrzeskich radnych przedostały się szczegóły rozmów oraz deklaracje prezesa dotyczące planu działań, które mają doprowadzić do wyeliminowania problemu odorów.

Po miesiącach narastających skarg mieszkańców i napięć w samorządzie doszło wreszcie do **pierwszego od dłuższego czasu spotkania radnych Brzegu Dolnego z prezesem PCC Rokita, Wiesławem Klimkowskim**. Tematem rozmów były **uciążliwe zapachy z oczyszczalni ścieków**, które od miesięcy są jednym z najczęstszych powodów interwencji i protestów. Choć prezes przedstawił **konkretne plany modernizacji instalacji i zapewnił, że problem zostanie rozwiązany w ciągu roku**, wśród mieszkańców i części radnych wciąż nie brakuje wątpliwości, **czy to faktyczny początek zmian, czy tylko gra na czas mająca uspokoić nastroje**.

Podczas spotkania Klimkowski zapowiedział, że modernizacja oczyszczalni rozpocznie się od **usunięcia i przetworzenia osadów** oraz ich odwodnienia na specjalnych prasach – ma to ograniczyć emisję odorów już na wstępnym etapie oczyszczania. Kolejnym krokiem będzie **instalacja nowoczesnego systemu do bieżącego usuwania i kontroli ilości osadów**, co – jak deklaruje prezes – znacząco poprawi komfort życia mieszkańców pobliskich osiedli.

Radni zwrócili uwagę, aby najbardziej uciążliwe prace nie były prowadzone w okresie letnim, gdy problem fetoru jest najbardziej dokuczliwy. Klimkowski obiecał uwzględnienie tej uwagi w harmonogramie.

Sprawa nieprzyjemnych zapachów wraca regularnie od miesięcy. Pomimo licznych apeli i interwencji – w tym listu przewodniczącej Rady Miejskiej Anny Michalskiej do rady nadzorczej spółki – realne działania podejmowane były dotąd bardzo rzadko. Dlatego obecne spotkanie uznano za **krok w dobrą stronę**, choć wielu mieszkańców nie ukrywa, że **zaufanie do zapewnień firmy zostało już poważnie nadszarpnięte**.

Modernizacja ma potrwać około roku. Jeśli zapowiedzi zostaną spełnione, **lato 2026 roku może być pierwszym od dawna, w którym Brzeg Dolny nie będzie musiał zmagać się z problemem uciążliwego zapachu**. Pytanie tylko, czy tym razem słowa rzeczywiście zamienią się w czyny. **mr**

Bon ciepłowniczy 2025: dodatkowe wsparcie dla seniorów korzystających z ciepła systemowego

Seniorzy otrzymujący świadczenie emerytalno-rentowe na poziomie nie wyższym niż 3 272,69 zł netto miesięcznie mogą liczyć na nowe wsparcie finansowe.

W 2025 roku, zgodnie z ustawą o bonie ciepłowniczym oraz zmianie niektórych ustaw w celu ograniczenia wysokości cen energii elektrycznej, osoby spełniające kryteria dochodowe i korzystające z ciepła systemowego, ponoszące koszty ogrzewania powyżej 170 zł/GJ netto, mogą otrzymać co najmniej 500 zł dodatkowego wsparcia. Dotyczy to również osób współdzielących gospodarstwo domowe, jeśli dochód na osobę nie przekracza 2 454,52 zł. Ustawa została podpisana przez Prezydenta 26 września 2025 r. i weszła w życie 30 września 2025 r.

Nowe przepisy mają na celu wsparcie najbardziej potrzebujących seniorów w pokryciu rosnących kosztów ogrzewania.

Podsumowując, bon ciepłowniczy to realna pomoc dla seniorów w 2025 roku. Wnioski należy składać w gminach. **JK**

BURMISTRZ GMINY WOŁÓW

informuje, że na stronach internetowych Urzędu Miejskiego w Wołowie www.wolow.pl oraz www.bip.wolow.pl zamieszczono wykazy nieruchomości przeznaczonej do dzierżawy

Miejscowość	Nr działki, powierzchnia	Opis nieruchomości, cel dzierżawy	Termin wywieszenia wykazu od:
Lubiąż	Dz. nr 628/26 AM 3 o pow. 0,0458ha	Cz. dz. o pow. 0,0024ha- ogródek przydomowy	13.10.2025r.
Zagórzyce	Dz. nr 69/4 o pow. 0,2600 ha	Cz. dz. o pow. 0,0500ha cele rolnicze	15.10.2025r.
Lubiąż	Dz. nr 235 AM 1 o pow. 0,91ha	Cz. dz. o pow. 0,8400ha- cele rolnicze	15.10.2025r.

Wykazy zostały wywieszone na okres 21 dni na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Wołowie (Rynek 34). Szczegółowe informacje można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami – tel. 71/ 319 13 45, 71/319 13 16.

Ogłoszenie płatne

BURMISTRZ GMINY WOŁÓW

informuje, że na stronach internetowych Urzędu Miejskiego w Wołowie www.bip.wolow.pl, zamieszczono wykaz nieruchomości przeznaczonych do najmu

Miejscowość	Nr geodezyjny	Opis nieruchomości	Termin wywieszenia wykazu
Wołów, ul. Zwycięstwa	dz. nr 70/16 AM-29	Garaż o pow. 18,00 m ^{2}	10.10.2025 r.

Z wykazami o najmie można zapoznać się w Wydziale Finansów i Budżetu, Referat Gospodarki Mieniem Komunalnym i Egzekucji w Wołowie, ul. Marsz. J. Piłsudskiego nr 27, tel. 71 319 13 64.

Ogłoszenie płatne

KURIER GMIN
TYGODNIK • WYDAJE „Agencja Reklamowo-Medialna ART" Marta Ringart Orłowska, redakcja: Marta Ringart-Orłowska (redaktor naczelna), Katarzyna Dolata (administracja, reklama, marketing), Dariusz Judziński (dziennikarz sportowy), Dagmara Zielińska (dziennikarz), Katarzyna Kijakowska (dziennikarz), Kalina Tabor (dziennikarz), kolportaż: Stanisław Bednarz, Beata Wichman. Współpracownicy: Piotr Mikosz. Redakcja i biuro ogłoszeń: Wołów, ul. Zwycięstwa 15 – czynne od poniedziałku do piątku 8.00-16.00, tel. 071/ 319 79 18; • Skład własny • Druk: Agora-Poligrafia Sp. z oo • Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń, reklam i życzeń. Zastrzega sobie prawo zmiany tytułów, skracania i adiustacji tekstów • Wzory reklam chronione są prawem autorskim • Materiałów niezamówionych nie zwracamy • Nasz adres poczty elektronicznej: sekretariat@kuriergmin.pl; reklama@kuriergmin.pl Nakład do 3000 sztuk. Tygodnik Kurier Gmin należy do Stowarzyszenia Gazet Lokalnych (SGL) i Stowarzyszenia Dolnośląskie Media Lokalne (SDML). Portal: www.kuriergmin.pl

eprasa.pl 2000400003



W CIENIU ŚWIĘTEJ WIEŻY

SIATKÓWKA — **2.**LIGA MĘŻCZYZN

Siatkówka w latach 90.tych poprzedniego wieku w zasadzie była sportową *wizytówką* Częstochowy, a reprezentujący miasto klub nie schodził z podium Mistrzostw Polski, w tym czasie sięgając po **6** tytułów. Jego barw w tym okresie bronili m.in. **Dawid Murek**, **Damian Dacewicz**, **Marcin Nowak** czy **Piotr Gruszka**, których z całą pewnością nie trzeba *przedstawiać* sympatykom tej dyscypliny sportu, gdyż wówczas stanowili oni w dużej mierze o sile naszej reprezentacji. Ostatnim spektakularnym sukcesem częstochowian był europejski *Puchar Challenge* (2011/2012), ale 5 lat później (2016/2017) drużyna pożegnała się z rozgrywkami PlusLigi, a potem dopadły ją kłopoty na tyle spore, że klub nie otrzymał licencji na grę na parkietach **1**.ligi (2019/2020). Sobotni rywal dolnobrzeżan formalnie nie jest kontynuatorem tych tradycji, choć powstał właśnie jako młodzieżowe *zaplecze* renomowanego klubu, ale od 2013 roku klub *pisze* własną historię. W jego składzie swoje umiejętności szlifują głównie młodzi zawodnicy, którzy mogą pochwalić się medalami Mistrzostw Polski w grupach kadetów i juniorów. Seniorski skład ma jednak również swoje sukcesy, gdyż zespół 2-krotnie *otarł się* o **1**.ligę, jednak finałowe turnieje siatkarze AZS kończyli na 4.pozycji i ostatecznie nieprzerwanie od 2018 roku rywalizują na parkietach **2**.ligi, poprzedni sezon kończąc na 9.miejscu.

Do bieżących rozgrywek częstochowianie *weszli* porażką z rywalami z Bielawy (**2-3**), a potem *polegli* w Legnicy (**1-3**), więc przed sobotnią konfrontacją z beniaminkiem byli bardzo mocno zmotywowani i to było widać już po pierwszych piłkach, kiedy to gospodarze szybko zyskali przewagę (1:4), ale wówczas nasz zespół *przebudził się* i pokazał, że łatwo punktów nie *odda*. Po odrobieniu pierwszej straty potem obie drużyn toczyły dość wyrównaną walkę, a zanim 1.set wszedł w fazę wstecznego


fot. Damian Bachniak - Życie Regionu

odliczania, *wahadło* zwycięstwa wychyliło się na korzyść dolnobrzeżan (19:18). W samej końcówce zadecydowało jednak doświadczenie na tym szczeblu zmagań i so skutecznej ofensywy ruszyli gospodarze, którym udało się zyskać przewagę, której nie oddali do setbola.

Po zmianie stron nieco szybciej na *obroty* weszli siatkarze Modeko, ale po efektownym początku starcia (4:1) wszystko się potem wyrównało i na *dystansie* 2.partii obie ekipy ponownie toczyły walkę *punkt za punkt*, a po skutecznej obronie przez gości 2 setboli losy seta rozstrzygnęły się w grze na przewagi. Lepiej *ciśnienie* wytrzymali ponownie gracze AZS, robiąc ważny *krok* w stronę ostatecznego zwycięstwa.

W 3.części ponownie oglądaliśmy niezwykle wyrównany siatkarski pojedynek. Obie drużyny przeżywały *mikrokryzysy*, tracąc punkty krótkimi seriami, ale żadna z nich nie była na tyle istotna, aby któraś ze stron zyskała na tyle wyraźną przewagę, aby w decydującą fazę rozgrywki wejść z bezpieczną zaliczką. Po udanych atakach w końcówce dolnobrzeżanie ponownie stanęli przed szansą na zdobycie historycznego seta (21:19), ale ostatnie piłki ponownie należały do rywali, którzy w decydujących momentach nie zatrzymywali ręki, grali z większą swobodą i fantazją, co ostatecznie przesądziło o ich zwycięstwie.

Mimo kolejnego niepowodzenia na 2.ligowym parkiecie w mieście *Świętej Wieży* nasz zespół zaprezentował się co najmniej poprawnie i gdyby tylko w decydujących momentach każdej z partii to do graczy Modeko szerzej uśmiechnęło się sportowe szczęście, to wynik tego pojedynku mógł być odwrotny. Naszemu zespołowi po raz kolejny przyszło jednak zapłacić *frycowe* w ogólnopolskich rozgrywkach, ale swoją postawą na parkiecie nie tylko nie zasłużyli na tak jednoznaczną porażkę oraz lokatę w rankingu, ale także zapracowali na cierpliwość, z jaką kibice mogą oczekiwać historycznego zwycięstwa - oby przyszło ono już w najbliższą sobotę, choć w meczu z wałbrzyskim Chełmcem mimo atutu własnego parkietu nasz zespół *murowanym* faworytem z pewnością nie będzie.

AZS Częstochowa
- MODEKO BRZEG DOLNY 3-0
(**25**:22; **26**:24; **25**:23)

MODEKO: R. Leszczyński, D. Kowalczyk, W. Jezior, K. Gawłowski, P. Michalczyk, J. Maćkowski, I. Drej (**L**) – A. Siwiec, M. Michalik, J. Sularz, P. Staszewski (**L**), E. Kucharski, D. Gontarz, F. Uszok.

2.LIGA MĘŻCZYZN - grupa **3.**

1.	Gwardia Wrocław	3	**8**	9-2
2.	Volley Jelcz-Laskowice	3	**7**	9-4
3.	Sobieski Żagań	2	**6**	6-0
4.	AZS Częstochowa	3	**4**	6-6
5.	WKS Wieluń	1	**3**	3-0
6.	Chełmiec Wałbrzych	2	**3**	5-5
7.	Ikar Legnica	2	**3**	3-4
8.	Bielawianka Bielawa	3	**3**	5-8
9.	Volley Radomsko	2	**1**	2-6
10.	MLKS Gubin	3	**1**	2-9
11.	**MODEKO BRZEG D.**	2	**0**	0-6

4.kolejka (18 października, 18.00)**: MODEKO** - Chełmiec Wałbrzych.

KOLARSTWO MTB — Bike Maraton '2025

WYŚCIGI W BŁOCIE

Za nami ostatni wyścig tegorocznej edycji cyklu Bike Maraton. Już po raz 25.amatorzy rowerowej wspinaczki po górach walczyli o rankingowe punkty w *rozłożonych* na **10** etapów, a ostatni z nich rozegrał się w minioną sobotę w malowniczej scenerii Gór Izerskich - wprawdzie tego dnia przykrytej w dużej mierze chmurami i *utopionej* w błocie - gdyż finisz sezonu rozegrał się w Świeradowie-Zdroju. W październikowych wyścigach entuzjaści tej dyscypliny sportu sportową walkę rozegrali tradycyjnie na 3 dystansach, a w sumie do mety dojechało **543** uczestników tych zawodów. Gratulacje należą się oczywiście wszystkim, którzy nie tylko podjęli *rękawicę* sportowej rywalizacji, nie pokonał ich dystans i trudy trasy, ale przede wszystkim tym, którym udało się do tego dołożyć jeszcze wysokie pozycje w końcowych klasyfikacjach.

Jako ostatni na trasę wyruszył barwny peleton wyścigu FUN, a jego uczestnicy mieli do pokonania dystans 20km na dość wymagającej trasie. Znakomicie poradził sobie z nimi wołowianin **Antoni Wilk**, który przez większą część kolarskiej walki trzymał się niezwykle blisko grupy, która dyktowała tempo wyścigu. Wprawdzie ostatecznie naszemu reprezentantowi nie udało się stanąć na podium, ale 7.pozycja w generalnej klasyfikacji to z całą pewnością znakomite *zamknięcie* cyklu a fakt, że w swojej grupie wiekowej kolarz z Wołowa pokonał wszystkich konkurentów był znakomitym *podkreśleniem* kolejnego udanego występu tego zawodnika. Do grona zwycięzców październikowej rywalizacji w znakomitym stylu wkroczył również dolnobrzeżanin **Karol Kawalec**, któremu czołówka wyścigu też nie *odjechała* zbyt daleko (13.lokata), ale w swojej kategorii nasz reprezentant okazał się bezkonkurencyjny.

FUN (**20**km)

Antoni **Wilk**	Wołów	**1:06:44s.**
Karol **Kawalec**	Brzeg D.	**1:09:12s.**

Bartłomiej **Nieckarz**	Wołów	**1:23:02s.**
Piotr **Wysoczański**	Wołów	**1:40:19s.**
Dawid **Gurdziel**	Wołów	**1:43:14s.**
Janusz **Kawalec**	Brzeg D.	**2:25:05s.**

*sklasyfikowano **137** uczestników*

Oczywiście najwyższa frekwencja towarzyszyła *klasycznemu* wyścigowi, a na jego trasie swoją sportową klasę po raz kolejny potwierdził wołowianin **Oskar Nieckarz**. Wprawdzie na świeradowskim szlaku nie udało się przebić na podium zawodów, gdyż nasz zawodnik finiszował dopiero na 11.pozycji, ale bardzo przyzwoity rezultat i srebrna *blacha* w kategorii wiekowej sprawiły, że w całym cyklu w swojej grupie nasz zawodnik sięgnął po triumf w *generalce*.

CLASSIC (**30**km)

Oskar **Nieckarz**	Wołów	**1:19:34s.**
Adrian **Kobusiński**	Brzeg D.	**1:29:27s.**
Mariusz **Muszyński**	Wołów	**1:36:46s.**
Adrian **Porada**	Brzeg D.	**1:40:44s.**
Maciej **Konieczny**	Wińsko	**1:42:10s.**
Jarosław **Zaremba**	Wołów	**1:51:18s.**
Zbyszko **Rycerz**	Brzeg D.	**1:56:04s.**
Grzegorz **Kopeć**	Wołów	**1:56:35s.**
Dominik **Dudek**	Wołów	**2:07:46s.**

*sklasyfikowano **262** uczestników*

Aż 50km mieli do pokonania kolarze, których zobaczyliśmy na starcie wyścigu MEGA. Trasa nie była tylko długa, ale również dość wymagająca, gdyż suma przewyższeń wyniosła 1.200m. Na izerskim szlaku również w tej części październikowej imprezy mieliśmy w stawce naszych reprezentantów, którym wprawdzie nie udało się włączyć do walki o najwyższe pozycje, ale na mecie mogli pochwalić się naprawdę przyzwoitymi rezultatami, a w swoich kategoriach wołowianin **Michał Nowak** stanął na najniższym stopniu podium, zaś **Tomasz Wiśniewski** sklasyfikowany został tuż za nim (4.miejsce).

MEGA (**50**km)

Michał **Nowak**	Wołów	**2:15:30s.**
Tomasz **Wiśniewski**	Brzeg D.	**2:25:44s.**

*sklasyfikowano **144** uczestników*


fot. Bike Maraton

SIATKÓWKA — **DOLNOŚLĄSKIE LIGI MŁODZIEŻOWE**

To nie był udany weekend dla naszych drużyn na parkietach regionu. W sportowych zmaganiach zobaczyliśmy **4** nasze drużyny, a w **5** rozegranych przez nie pojedynkach wszystkie razem zdołały ugrać jedynie **2** sety.

Pozycję lidera straciły kadetki dolnobrzeskiego Rokity, których do Świdnicy pojechało ledwie **9**, a bez *głębi* składu nie udało się powalczyć z dobrze dysponowanymi w sobotę siatkarkami Polonii. W niedzielę do walki o ligowe punkty przystąpiły ich młodsze i starsze koleżanki. Jako pierwsze *rękawicę* sportowej rywalizacji na wrocławskim parkiecie podjęły juniorki, które nie najlepiej rozpoczęły konfrontację z *rezerwami* #Volley, ale w kolejnych partiach zdołały *odwrócić* przebieg rywalizacji i po 3.secie to dolnobrzeżanki były bliżej zwycięstwa. Niestety, potem wigor odzyskały rywalki i po zaciętym *tie-break'u* (w którym drużyna Rokity prowadziła nawet 7:2) ostatecznie zwycięstwo pozostało w dolnośląskiej stolicy.

Z wyjazdu do Obornik Śl. wiele nie przywiozły także dolnobrzeskie młodziczki, rozpoczynając turniej od niepowodzenia z rówieśniczkami z Miękini, a na zakończenie niedzielnego turnieju nasz zespół zdecydowanie uległ gospodyniom imprezy.

MŁODZICY
UKS Gminy Miękinia
- ROKITA BRZEG DOLNY 2-0
(**25**:11; **26**:24)

ROKITA BRZEG DOLNY
- Olimp Oborniki Śląskie 0-2
(10:**25**; 15:**25**)

ROKITA: G. Łyczko, W. Krężel, M. Karkocha, E. Kosińska, H. Sołtys, A. Sochaj, Z. Pełka (**L**) – N. Weglarowicz, M. Dawidowicz, M. Sawko, M. Dąbrowska, G. Konopnicka.

LIGA MŁODZICZEK (3.etap) - grupa **4.**

1.	Olimp Oborniki Śl.	4	**7**	7-3
2.	**ROKITA BRZEG D.**	4	**5**	3-7
3.	UKS Gminy Miękinia	2	**4**	4-1
4.	Echo Twardogóra	2	**2**	1-4

3.turniej (19 października)**:** w Wołowie.

JUNIOR MŁODSZY
Polonia Świdnica
- ROKITA BRZEG DOLNY 3-0
(**25**:14; **25**:16; **25**:19)

ROKITA: J. Spera, N. Konieczna, Z. Wójcikowska, I. Zamiara, M. Muntowska, N. Sochaj, E. Kosińska (**L**) – H. Mamak (**L**), W. Krężel.

LIGA JUNIOREK MŁ. (1.etap) - grupa **1.**

1.	Polonia Świdnica	2	**6**	6-1
2.	Bielawianka Bielawa	2	**4**	6-4
3.	Zenit Wrocław	2	**3**	4-3
4.	**ROKITA BRZEG D.**	2	**3**	3-3
5.	Olimpia Jawor	2	**1**	2-6
6.	Piast Głogów	2	**1**	2-6

3.kolejka (18 października)**: ROKITA** - Zenit.

Chełmiec II Wałbrzych
- MODEKO BRZEG DOLNY 3-0
(**25**:9; **25**:9; **25**:12)

MODEKO: M. Maksymowicz-Komincz, O. Półchłopek, B. Ożóg, R. Szajna, S. Biernacki, J. Lisowski, P. Wójcikowski (**L**) – A. Hahn, A. Szafranowski, B. Kurtycz, K. Gawęda (**L**), M. Szewczyk, H. Bujewski, S. Gotowalski

LIGA JUNIORÓW MŁ. (1.etap) - grupa **1.**

1.	Wataha Lubin	1	**3**	3-0
2.	Sporting Wrocław	1	**3**	3-1
3.	Volley Jelcz-Lask.	2	**3**	4-3
4.	Ikar Legnica	2	**3**	3-3
5.	Chełmiec II Wałbrzych	2	**3**	3-3
6.	**MODEKO BRZEG D.**	2	**0**	0-6

3.kolejka (18 października)**: MODEKO** - Wataha.

JUNIOR
#Volley II Wrocław
- ROKITA BRZEG DOLNY 3-2
(**25**:11; 20:**25**; 22:**25**; **25**:14; **15**:12)

ROKITA: J. Stępień, J. Czopek, I. Muntowska, K. Florek, Z. Kozubek, L. Kuc, S. Sulima (**L**) – N. Konieczna, M. Toczek, O. Płaziuk, J. Masłowska (**L**), M. Muntowska.

LIGA JUNIOREK (1.etap) - grupa **2.**

1.	AZS AWF Wrocław	2	**6**	6-1
2.	**ROKITA BRZEG D.**	2	**4**	5-4
3.	Wataha Lubin	1	**3**	3-0
4.	Olimpia Jawor	2	**3**	4-4
5.	#Volley II Wrocław	2	**2**	4-5
6.	Sobieski Oława	3	**0**	1-9

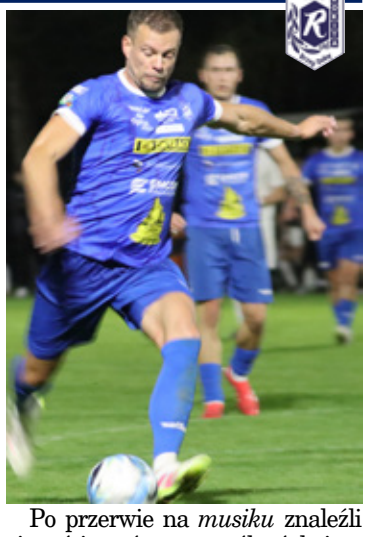
3.kolejka (19 października)**:** AZS AWF - **ROKITA.**

eprasa.pl 2bdfad0103

WIECZORNE SZALEŃSTWO

ROKITA BRZEG DOLNY

ROKITA BRZEG DOLNY
- Orzeł Pawłowice 4-3 (3-2)
Bramka: D. Chylak (26'), M. Żebrowski (29', +45'), K. Wojtyło (61');
Żółte kartki: M. Szczur, A. Woś, K. Wojtyło;
ROKITA: D. Wójcik – M. Wróbel, M. Szczur, M. Racki, P. Sługocki (71' M. Mil), A. Woś (75' M. Kowalski), M. Kokociński, M. Żebrowski (85' M. Józefowicz), M. Gacek (62' S. Kosiński), K. Wojtyło (+90' K. Pytlak), D. Chylak (90' J. Pajączek).



Dolnobrzeskim *Diabłom* tak mocno spieszyło się do przerwania krótkiej serii niepowodzeń (**2** porażki z rzędu), że chętnie przystali na propozycję rywali i swój mecz 11.kolejki z pawłowickim Orłem rozegrali już w czwartek. Starcie to stało się jednocześnie okazją do debiuty w bramce Rokity **Daniela Wójcika**, który na wstępie swojej przygody z biało-niebieskimi musiał wykazać się dużym kunsztem i chociaż nie był to dla niego idealny występ, to bez wątpienia był jedną z głównych postaci konfrontacji.

Od samego początku spotkania obie ekipy zabrały kibiców na futbolowy *rollercoaster*. Gospodarze ruszyli z dużym animuszem, ale ich zapał błyskawicznie osłabili goście, nowy golkiper pomiędzy słupkami bramki bez straty gola wytrzymał ledwie 6.minut. Po utracie gola nasz zespół stał się nerwowy i mocno niedokładny, w czego rezultacie gra zdecydowanie się nie *kleiła*, a wynik trzeba było przecież *gonić*. Do poziomu miejscowych w pełni przystosowali się pawłowiczanie, ale nieznacznie widać było, że oni w tym boiskowym chaosie potrafią znaleźć metodę, a to mogło się dramatycznie przełożyć na rezultat. W tym okresie bowiem goście mogli do swojego dorobku dołożyć przynajmniej 1-, 2 trafienia, ale na szczęście tym razem dolnobrzeskim kibicom z dużo lepszej strony *przedstawił* się D. Wójcik, którego interwencje *utrzymały* Rokitę w meczu. Po niemal półgodzinie rywalizacji, choć niewiele to zapowiadało, swoją rolę w formacji ofensywnej wypełnił **Dominik Chylak**, który wyszedł na czystą pozycję w polu karnym przeciwnika i precyzyjnym uderzeniem wyrównał rezultat pojedynku. Remis - szczególnie to na tym etapie pojedynku, nie satysfakcjonował żadnej ze stron, więc nadal oglądaliśmy wymianę mocno chaotycznych piłkarskich ciosów i w ciągu 3 minut obejrzeliśmy 3 trafienia. Pierwszym był wspomniany wyżej gol dolnobrzeskiego lidera ligowych strzelców, ale chwilę później nasz zespół ponownie znalazł się na *czerwonym*, ale tym razem trwało to tylko chwilę, gdyż kolejny *diabelski* atak przyniósł trafienie **Marcina Żebrowskiego** (na zdjęciu), który w doliczonym do 1.odsłony czasie gry stał się główną postacią tej fazy spotkania, gdyż do szatni schodził z *dubletem*, a gospodarze z prowadzeniem.

Po przerwie na *musiku* znaleźli się goście, zaś nasz zespół mógł nieco więcej uwagi poświęcić na *pilnowanie* rezultatu i przede wszystkim - uspokojeniu gry w defensywie. Oczywiście nasi piłkarze nie rezygnowali z kolejnych trafień, a w takich okolicznościach mieli do dyspozycji najgroźniejszą broń naszego narodowego futbolu - kontratak. Po kwadransie rywalizacji taktyka przyniosła owoce, gdyż szybkie wyjście z własnego przedpola celnym uderzeniem zakończył **Karol Wojtyło**, a ponieważ *temperatura* meczu oraz siły obu konkurentów znacznie już spadły, to kwestia ostatecznego rozstrzygnięcia wydawała się przesądzona. Tymczasem na kwadrans przed końcowym gwizdkiem arbitra nasz zespół popełnił *barceloński* błąd i zamiast ustawić się do obrony przy rzucie rożnym - rozpoczęli dyskusję z arbitrem, że gościom korner się nie należał. Dokładne dośrodkowanie wylądowało oczywiście na nodze osamotnionego w *szesnastce* dolnobrzeżan zawodnika Orła, który na dużym spokoju dopełnił formalności zdobywając *kontaktowego* gola. Przyjezdni jednak w chwilę później sami ograniczyli swoje szanse na remis, gdyż wychodzącego na czystą pozycję D. Chylaka w sposób nieuprawniony zatrzymał pawłowicki defensor, oglądając za swoje zagranie czerwony kartonik. Po tym wydarzeniu z gości wyraźnie uszło powietrze, a ponieważ czas do końcowego gwizdka *topniał* coraz szybciej, to gospodzie dotrwali do końca spotkania z kompletem punktów.

- *To był naprawdę szalony mecz* - podsumował trener Rokity **Jakub Wróbel**. - *Zwycięstwo i punkty oczywiście cieszą, ale to, jak zaprezentowaliśmy się w defensywie, to na pewno nie jest powód do dumy. Bez wątpienia na wyróżnienie zasłużył nasz nowy golkiper, który wprawdzie 3-krotnie okazał się bezradny, ale swoimi interwencjami w 1.połowie utrzymał nas w meczu. Na uznanie zasłużył także zespół z Pawłowic, który w czwartkowym meczu zaprezentował naprawdę solidny, ofensywny futbol. Na szczęście udało nam się zdobyć o jedną bramkę od nich więcej i wydaje mi się, że zespół w pełni na nią zasługiwał.*

klasa OKRĘGOWA
12.kolejka (18 października, 14.00):

Piast Żerniki - ROKITA BRZEG DOLNY

Wczoraj (15 października) oba zespoły *starły* się ze sobą w pojedynku o kolejny etap pucharowej rywalizacji, ale ligowe gry to zawsze inna historia. Piłkarze Piasta - choć nie są najwyżej notowanym beniaminkiem, to jednak prezentują się przynajmniej przyzwoicie (skuteczność **42**%), a pod względem funkcjonowania formacji ofensywnej mogą pochwalić się najwyższą średnią w lidze - podobnie jak lider z Bielan, wierzbicki WKS oraz Rokita - **2,81** trafienia na występ. Wychodzi więc na to, że naprzeciwko siebie staną drużyny dysponujące sporymi *działami*, dlatego o końcowym rozstrzygnięciu może decydować defensywa. Pod tym względem także mamy remis - po **2,27** straconego gola w meczu, ale po występie przeciwko pawłowickim Orłom na wysoką notę (mimo *przyjęcia* 3 ciosów) zasłużył pozyskany… właśnie z Żernik **Daniel Wójcik**. Biorąc to wszystko pod uwagę - sobotni pojedynek zapowiada się niezwykle atrakcyjnie.

MKP WOŁÓW - Sokół Marcinkowice

Beniaminek z Marcinkowic nie jest w bieżących rozgrywkach istotną futbolową siłą na *okręgowych* murawach. Zespół Sokoła wyraźnie *krąży* pod degradacyjną *kreską*, i do tej pory po meczach na obcych boiskach nie zdołał zainkasować nawet punktu. Na własnym boisku mogą pochwalić się ledwie **39**% skutecznością i *skalpem* dolnobrzeskiego Rokity (**3-2**), ale w nadchodzącej konfrontacji to drużyna MKP wystąpi w roli gospodarzy, więc teoretycznie wydaje się, że **6** zwycięstwo z rzędu powinno paść łatwym *łupem* podopiecznych trenera **Pawła Troniny**. Zbytni optymizm wiedzie jednak często na *manowce*, a warto zauważyć, że z **7** porażek, jakie jesienią ponieśli już marcinkowiczanie - o **5** decydowało tylko **1** trafienie. Choć obie ekipy dzieli w tabeli dość sporo, to choćby defensywa Sokoła nie prezentuje się jakoś *rozpaczliwie* i jej średnia traconych bramek (**1,81**) jest 5.wynikiem ligi. Dużo gorzej prezentują się napastnicy, gdyż zdobywają średnio tylko **1,36** gola na występ, a pod tym względem gorzej wygląda tylko atak z Kuźniczyska. Zachowując dużą dozę ostrożności przyznać trzeba, że zdecydowanym faworytem tej konfrontacji będą gospodarze, ale często bywa, że z tym *brzemieniem* gra się dużo ciężej - jednak inne rozstrzygnięcie, niż zwycięstwo MKP będzie pewnym rozczarowaniem.

11.kolejka: Orzeł M. - Strzelinianka **0-3**; Zenit - Piast II Ż. **2-1**; Wierzbice - Piast L. **4-2**; Polonia B. - Piast Ż. **3-1**; Błysk - Łozina **2-3**; Sokół - Wratislavia **5-2**.

TABELA

1.	Polonia Bielany Wr.	11	**29**	31-10
2.	Zenit Międzybórz	11	**25**	25-16
3.	**ROKITA BRZEG D.**	11	**22**	31-25
4.	**MKP WOŁÓW**	11	**21**	28-15
5.	WKS Wierzbice	11	**20**	31-24
6.	Polonia Trzebnica	11	**18**	28-20
7.	Orzeł Pawłowice	11	**18**	18-15
8.	Strzelinianka Strzelin	11	**17**	23-27
9.	KS Łozina	11	**15**	21-26
10.	Piast Żerniki Wr.	11	**14**	31-25
11.	Piast II Żmigród	11	**14**	24-21
12.	Orzeł Marszowice	11	**11**	18-22
13.	Piast Lutynia	11	**11**	17-23
14.	Sokół Marcinkowice	11	**8**	15-20
15.	Błysk Kuźniczysko	11	**4**	12-33
16.	Wratislavia Wrocław	11	**1**	15-46

eprasa.pl 2bdfad0103

FUTBOLOWY KONCERT

MKP WOŁÓW

MKP WOŁÓW
- Polonia Trzebnica 3-0 (2-0)
Bramki: N. Walczak (13'), G. Mazurek (44'), K. Moskwa (84');
Żółte kartki: O. Minorczyk, M. Kowaluk;
MKP: O. Bednarz – O. Kur, B. Bojanowski, S. Supranionek, M. Kowaluk, M. Warpas (90' N. Michułka), J. Mikuś, K. Moskwa (87' P. Furdykoń), O. Minorczyk (76' B. Gałecki), G. Mazurek (84' P. Robak), N. Walczak (84' P. Janus).

Kibice w Wołowie mogą zapomnieć o złym początku sezonu, gdyż w pojedynku z Polonią Trzebnica podopieczni trenera **Pawła Troniny** w efektownym stylu przedłużyli do **9** serię spotkań bez porażki. Rezultat cieszy o tyle, że po 2.stronie futbolowej *barykady* wołowianie napotkali bardzo wymagającego rywala, który jednak tego dnia nie miał na boisku zbyt wiele do zaprezentowania.

Wprawdzie konfrontacja rozpoczęła się twardą walką w środku pola i chociaż wyraźnie widać było, że również goście mają apatyt na pełną pulę, to jednak szybko tę strefę placu gry opanowali gospodarze, grający na dużo wyższym *biegu*, co można było zauważyć choćby po akcji lewą flanką, dokładnym przeniesieniu akcji na przeciwną stronę oraz dograniu w pole karne, gdzie w znakomitej sytuacji znalazł się **Miłosz Kowaluk**. Dynamiczny skrzydłowy MKP musiał jednak trochę *gonić* piłkę, więc uderzenie oddawał w mało komfortowych okolicznościach i tylko dlatego minimalnie minęło ono cel, gdyż golkiper Polonii nawet nie zdążył w tej sytuacji zareagować. Prowadzenie wołowian nie *odwlekło* się jednak na długo, gdyż znakomicie prezentujący się w ostatnich tygodniach **Norbert Walczak** (na zdjęciu) odważnie wszedł pomiędzy trzebnickich defensorów i będąc na znakomitej pozycji w polu karnym rywali posłał piłkę w *długi* róg ich bramki. Po tym wydarzeniu przyjezdni ruszyli nieco do przodu, ale na dobrą sprawę nie potrafili poważniej zagrozić bramce gospodarzy, w czym duża zasługa **Oskara Bednarza**, który tego dnia dał futbolowy *koncert* pomiędzy słupkami. Zresztą, nie tylko on, gdyż przeciwko byłej drużynie również znakomicie zaprezentował się **Grzegorz Mazurek**, będąc *motorem* ofensywy, a kiedy jego podań nie udawało się zamienić na kolejne gole, sam wystąpił w roli *egzekutora* i w końcówce 1.odsłony zaskoczył trzebnickiego golkipera, tym razem uderzeniem *po krótkim*.

Po zmianie stron tempo rywalizacji nieco spadło. Usatysfakcjonowani wyraźnym prowadzeniem gospodarze w pełni kontrolowali przebieg wydarzeń na murawie, choć może nieco podświadomie - pomni wiosennych wydarzeń (*kiedy w Trzebnicy również prowadzili 2-0, ale potem hat-trick Grzegorza Rajtera w 17 minut odebrał im zwycięstwo*) mocniej pilnowali korzystnego wyniku. Mimo, iż przyjezdni zyskali nieco więcej przestrzeni, to jednak ich gra nie była tego dnia zachwycająca i bliżej kolejnych bramek byli jednak wołowianie. Szczególnego pecha miał **Kamil Moskwa**, który w jednej akcji 2-krotnie próbował podwyższyć rezultat, ale jego uderzenia za każdym razem lądowały na poprzeczce. Pomocnik MKP doczekał się jednak swojej chwili i po składnej akcji z N. Walczakiem znalazł się w sytuacji *sam na sam* z bramkarzem Polonii i tym razem to po jego stronie było sportowe szczęście.

- *Za nami kolejny udany występ i mam nadzieję, że taką dyspozycję drużyna utrzyma jak najdłużej, gdyż na to wszystko zawodnicy ciężko zapracowali* - powiedział po końcowym gwizdku arbitra trener P. Tronina. - *Konfrontacja z Polonią toczyła się zdecydowanie pod nasze dyktando i na dobrą sprawę, wynik powinien być jeszcze wyższy. Pełni pokory czekamy na kolejnego rywala i w meczu z Sokołem chcemy również zaprezentować równie dynamiczny i skuteczny futbol.*



klasa **A** (Wrocław - gr.**1**)

Ze skutecznością **55**% trudno jest liczyć się w rywalizacji o awans, a taki cel - jak co roku zresztą, przed rozpoczęciem zmagań stawiali sobie piłkarze z Lubiąża. Bez wątpienia w kadrze Odry są zawodnicy, których potencjał sprawdziłby się na murawach wyższej kasy, ale jesienią nasz pretendent wyraźnie został w *blokach*. Wprawdzie na tym etapie trudno odmawiać podopiecznym trenera **Krystiana Januszewskiego** szans na ewentualną futbolową *promocję*, ale margines ich kolejnych błędów jest praktycznie zerowy, a przed naszym zespołem przecież jeszcze bezpośrednie konfrontacje z głównymi konkurentami do najwyższych pozycji.

Parasol Wrocław
- ODRA LUBIĄŻ 2-0 (2-0)
Żółte kartki: J. Szuszfalak, P. Wanias, J. Niewiadomski;
ODRA: D. Posacki – K. Sołowski (70' J. Niewiadomski), B. Błachnio, J. Szuszfalak (80'O. Sevastianov), M. Wojtyło, P. Wanias (60' M. Pawłowicz), K. Romanowicz (75' G. Gryzan), W. Wypych, P. Leśniewski, F. Kulas, M. Kijaczek (46' P. Rewak).

W pojedynku ze Spartą Miłcz (**4-0**) ofensywni gracze Odry *przełamali* się po **183** minutach strzeleckiej niemocy i mogło się wydawać, że lubiąscy napastnicy zdołali wreszcie się *wstrzelić*, a to był warunek niezbędny, aby walczyć o korzystny rezultat w starciu z wrocławskim Parasolem. Wprawdzie rywal większość swoich punktów (**80**%) zdobył w *delegacji*, ale na własnym boisku też potrafili pokazać się z dobrej strony, o czym boleśnie przekonała się solidna drużyna z Ciechowa (**5-0**). Nasz zespół czekała więc trudna przeprawa i od początku widać było, że lubiążanie są na to przygotowani.

Bez żadnego respektu dla przeciwnika goście od samego początku starali się narzucić rywalom swój styl gry i to w miarę wychodziło - głównie w środku pola, gdyż im bliżej było pola karnego wrocławian, akcje prowadzone przez nasz zespół traciły na dokładności i zazwyczaj kończyły się niecelnym zagraniem. Mimo tych niedociągnięć udało się jednak stworzyć kilka ciekawych okazji, po których w *obozie* gości powinni świętować zdobycie gola. Blisko wpisania się na listę strzelców był **Paweł Leśniewski**, groźnie po dośrodkowaniu z rzutu rożnego uderzał **Bartłomiej Błachnio**, chwilami nieuchwytny dla defensorów Parasola był **Franciszek Kulas**, ale ostatecznie żadnemu z nich nie udało się pokonać golkipera rywali, któremu w newralgicznych momentach przychodziła nawet 2-krotnie w sukurs poprzeczka. Problemy ze skutecznością okazały się więc trwać nadal i **3** z ostatnich **4** pojedynków nasz zespół kończył bez bramkowej zdobyczy, gdyż w sobotę w dolnośląskiej stolicy żadnemu z lubiążan nie udało się ostatecznie trafić do siatki bramki rywali. Generalnie w tym elemencie futbolowego rzemiosła nie jest tej jesieni najlepiej, gdyż nasza drużyna może pochwalić się średnią **1,77** trafienia na mecz (10.wynik w stawce), a w całym poprzednim sezonie napastnicy Odry zdobywali średnio **3,76** gola na występ.



- Bez wątpienia ten wynik jest dla nas wszystkich dużym rozczarowaniem, ale trudno myśleć o zwycięstwie, kiedy niezmiennie szwankuje skuteczność - powiedział po końcowym gwizdku arbitra trener K. Januszewski. - *W przekroju całego spotkania udało nam się stworzyć więcej sytuacji strzeleckich, choć samo spotkanie miało wyrównany przebieg, a obie drużyny grały falami. My swoich okazji nie potrafiliśmy wykorzystać, a na brak dokładności w ofensywie nałożyły się jeszcze proste błędy w grze obronnej, y to one właściwie zadecydowały o końcowym rezultacie*.

Po raz kolejny pretensje do siebie powinni mieć więc nasi napastnicy, ale szybko o wrocławskim wyjeździe chciałby przede wszystkim zapomnieć **Jakub Szuszfaka** (na zdjęciu), o którego solidności nie trzeba chyba żadnego z kibiców przekonywać. Mecz przeciwko Parasolowi nie wyszedł mu bowiem wybitnie, gdyż najpierw to po jego błędzie w rozegraniu piłki konkurenci *uruchomili* kontrę, dającą im prowadzenie, a tuż przed przerwą wyraźnie spóźnił swoją interwencję w polu karnym i goście podwyższyli wynik z 11.metra. Te trafienia dały gospodarzom zwycięstwo, gdyż po przerwie nadal trwała strzelecka niemoc lubiążan i rezultat nie uległ już zmianie.

SPARTA MIŁCZ
- Sokół Smolec 0-9 (0-2)
Żółte kartki: T. Kuc, M. Czochara;
SPARTA: M. Krajka – T. Kuc, S. Pęcherski (75' Z. Grablewski), D. Durys, A. Korcz, M. Czochara, P. Konon, M. Hańczyk (75' P. Pasek), E. Stańczyk (70' P. Chmielewski), K. Romanowicz (65' A. Hańczyk), D. Stróżyński.

Trwa bardzo zła seria piłkarzy z Miłcza. *Spartanie* po zwycięstwie nad LZS Osiek (**4-2**) w kolejnych **6** rozegranych meczach (*plus* walkower przeciwko Zorzy Wilkszyn) nie tylko nie zdobyli punktu, ale mogą pochwalić się wyłącznie **1** trafieniem - przy **41** straconych golach. Ostatnie **9** z nich nasz zespół stracił w konfrontacji ze smoleckim Sokołem, choć przez długi czas futbolowej walki w 1.odsłonie prezentował się przynajmniej poprawnie. Goście przyjechali do Miłcza jak *po swoje* i rzeczywiście od samego początku przejęli inicjatywę, ale długo nie radzili sobie z przyzwoicie funkcjonującą defensywą gospodarzy. Wszystko układało się jednak tylko do czasu i w końcówce 1.odsłony spartańska *tama* pękła, a po zmianie stron drużyna Sokoła miała już *z górki*.

9.kolejka: Zorza W. - Zorza P. **3-1**; Porcelana - Kąty Wr. **0-4**; Błyskawica - Maślice **2-1**; Zieloni - Polonia II Śr.Śl. **2-2**; Mechanik - Polonia Wr. **2-1**; Osiek - Widawa **3-2**.

TABELA				
1.	KP Kąty Wrocławskie	9	**23**	41-7
2.	Zorza Wilkszyn	9	**21**	28-6
3.	Parasol Wrocław	9	**18**	31-7
4.	Sokół Smolec	9	**18**	34-24
5.	Polonia Wrocław	9	**16**	31-14
6.	**ODRA LUBIĄŻ**	9	**15**	16-9
7.	Zorza Pęgów	9	**15**	24-18
8.	Porcelana Ciechów	9	**15**	22-24
9.	Polonia II Środa Śl.	9	**14**	17-25
10.	Widawa Wrocław	9	**12**	16-21
11.	Błyskawica Lenartowice	9	**10**	16-17
12.	Zieloni Rakoszyce	9	**10**	21-30
13.	Mechanik Brzezina	9	**10**	12-24
14.	LZS Osiek	9	**6**	10-35
15.	Maślice Wrocław	9	**4**	11-24
16.	**SPARTA MIŁCZ**	9	**3**	5-51

10.kolejka (18 października, 14.00)**:** Kąty Wr. - **SPARTA**; **ODRA** - Zorza Wilkszyn.

PIŁKA MŁODZIEŻOWA

Minioną sobotę do bardzo udanych zaliczą juniorskie drużyny z Wołowa i Brzegu Dolnego. *Akademicy* lidera **5**.ligi bronili w starciu z solidnym konkurentem z Żórawiny i obrona ta *wyszła* im na **6**! Inni pretendenci także *nie zasypywali gruszek w popiele*, więc dolnobrzeżan wciąż nie stać na pomyłkę, ale z taką skutecznością - średnio **9** goli na występ, nie powinni martwić się o przyszłe rezultaty. Ich rówieśnicy z Wołowa również cieszyli się kompletem punktów, dzięki czemu *podciągnęli* się nieco w ligowym rankingu.

Dużo mniej powodów do zadowolenia mieli dolnobrzescy trampkarze, których nie oszczędziła ekipa żernickiego Piasta. Najlepszy atak **3**.ligi pokazał, że ich skuteczność nie jest dziełem przypadku. Do tego poziomu z niższego szczebla mocno aspirują młodzi piłkarze wołowskiego MKP i w niedzielę bezbłędny do tej pory zespół futbolowy test przeszedł w konfrontacji z wiceliderem - niestety, bez pozytywnego rezultatu. Tego dnia wyraźnie lepsi byli ich rówieśnicy z Wrocławia, którzy *zluzowali* naszą drużynę w fotelu lidera.

Najwyższą pozycję w **5**.lidze stracili także młodzicy z Wołowa - również w bezpośrednim pojedynku z żernicką konkurencją, ale na tym szczeblu w miniony weekend za rówieśników z MKP strzelali młodzi zawodnicy Odry Lubiąż, przywożąc ostatecznie efektowne zwycięstwo ze Środy Śl. *Korespondencyjny* pojedynek prowadzili z nimi zawodnicy dolnobrzeskiego KP, kończąc starcie w Kuraszkowie również z 2-cyfrową bramkową zdobyczą. Znacznie trudniejsze zadanie w rywalizacji o ligowe punkty mieli ich koledzy z *Akademii*, którzy w *derby* z MKP Wołów ustąpili po bardzo zaciętej rywalizacji.

JUNIORZY MŁODSI

4.LIGA OKRĘGOWA

MKP WOŁÓW
- Barycz Sułów 3-0 (2-0)
Bramki: T. Oczek (10'), M. Chmielewski (38'), D. Kowalewski (51'); **Żółta kartka:** F. Cepok.

TABELA				
1.	MKS Siechnice	5	**15**	37-9
2.	Sokół Marcinkowice	6	**15**	35-11
3.	Strzelinianka Strzelin	5	**12**	27-7
4.	Polonia Bielany Wr.	6	**10**	42-17
5.	**MKP WOŁÓW**	5	**9**	17-8
6.	Pogoń Oleśnica	6	**9**	12-26
7.	Barycz Sułów	5	**7**	28-14
8.	Olympic Junior IV Wr.	6	**6**	21-29
9.	WKS Wierzbice	6	**0**	9-49
10.	FMS Strzelin	6	**0**	7-65

8.kolejka (18 października, 11.00)**:** **MKP** - Strzelinianka.

5.LIGA OKRĘGOWA

AP BRZEG DOLNY
- KS Żórawina 6-0 (3-0)
Bramki: A. Kaczmarek (23', 56'), G. Kalinowski (32'), P. Bęben (33', 89'), F. Bęben (82').

TABELA				
1.	**AP BRZEG DOLNY**	6	**18**	54-11
2.	Sporting Wrocław	6	**18**	40-15
3.	Bór Oborniki Śl.	6	**15**	48-13
4.	KS Żórawina	6	**10**	21-16
5.	Fenomen Leśnica	7	**10**	24-41
6.	Pogoń Cieszków	5	**6**	24-29
7.	Orzeł Prusice	7	**6**	24-40
8.	Lotnik Twardogóra	7	**6**	11-37
9.	Polonia Środa Śl.	5	**5**	13-15
10.	Semafor Brochów	7	**4**	14-29
11.	Widawa Psary	6	**1**	12-39

8.kolejka (19 października, 15.00)**:** Pogoń - **AP**.

TRAMPKARZE

3.LIGA OKRĘGOWA

AP BRZEG DOLNY
- Piast Żerniki 1-6
Bramki: G. Kalinowski.

TABELA				
1.	Parasol III Wrocław	9	**27**	55-8
2.	Moto-Jelcz Oława	8	**21**	63-8
3.	Piast Żerniki	9	**21**	71-17
4.	Piast Żmigród	9	**13**	43-48
5.	Sokół Smolec	9	**11**	39-41
6.	**AP BRZEG DOLNY**	9	**7**	42-56
7.	Polonia Środa Śl.	8	**3**	11-61
8.	Sporting Wrocław	9	**0**	10-95

10.kolejka (18 października, 10.00)**:** Sokół - **AP**.

4.LIGA OKRĘGOWA

MKP WOŁÓW
- AP Football Wrocław 1-4 (1-2)
Bramka: P. Purcha.

TABELA				
1.	AP Football Wrocław	8	**22**	53-12
2.	**MKP WOŁÓW**	8	**21**	60-11
3.	Wrocław III Academy	8	**20**	37-10
4.	Pogoń Oleśnica	7	**16**	30-26
5.	Ślęza II Wrocław	8	**13**	38-17
6.	Orzeł Jelcz-Laskowice	8	**13**	16-11
7.	Barycz Sułów	8	**11**	37-41
8.	Polonia Trzebnica	8	**10**	23-29
9.	Strzelinianka Strzelin	7	**7**	20-25
10.	AP Oleśnica	7	**7**	15-24
11.	Polonia Bielany Wr.	8	**7**	16-38
12.	WKS Śląsk II Wrocław	8	**4**	13-37
13.	Parasol IV Wrocław	7	**1**	10-52
14.	Unia Wrocław	8	**0**	9-44

9.kolejka (18 października, 10.00)**:** Orzeł - **MKP**.

MŁODZIKI

4.LIGA OKRĘGOWA (gr. 1)

AP BRZEG DOLNY
- WKS Śląsk II Wrocław 2-5
Bramki: S. Pietras - **2**.

TABELA				
1.	Ślęza II Wrocław	7	**21**	61-9
2.	UKS Gminy Miękinia	7	**16**	47-12
3.	WKS Śląsk II Wrocław	7	**16**	48-16
4.	Jedenastka Kąty Wr.	7	**15**	28-6
5.	KS Żórawina	7	**14**	40-18
6.	Orzeł Jelcz-Laskowice	7	**12**	36-21
7.	Strzelinianka Strzelin	6	**10**	31-15
8.	AP Football Wrocław	6	**10**	22-15
9.	Sporting Wrocław	7	**9**	24-26
10.	Athletic Wrocław FC	7	**8**	39-16
11.	**AP BRZEG DOLNY**	7	**6**	53-40
12.	MKS II Siechnice	7	**3**	14-65
13.	Football Stars	7	**0**	9-68
14.	Polonia Wrocław	7	**0**	4-130

8.kolejka (18 października, 11.00)**:** **AP** - UKS Gminy Miękinia.

5.LIGA OKRĘGOWA (gr. 1)

Piast II Żerniki
- MKP WOŁÓW 2-1 (2-0)
Bramka: R. Moskal (78').
Skarby Środa Śląska
- ODRA LUBIĄŻ 0-11 (0-5)
Bramki: S. Jurczak - **6**, M. Kopeć - **2**, A. Kostrzycki, A. Kusz, W. Sylwestrzak..

TABELA				
1.	Piast II Żerniki	6	**16**	29-7
2.	**MKP WOŁÓW**	6	**15**	43-5
3.	Parasol IV Wrocław	5	**12**	31-13
4.	MKS Kostomłoty	5	**9**	20-18
5.	**ODRA LUBIĄŻ**	6	**7**	24-21
6.	Fenomen II Leśnica	5	**7**	18-18
7.	Silesia Wrocław-Gaj	5	**3**	7-18
8.	Sporting II Wrocław	5	**0**	9-33
9.	Skarby Środa Śl.	5	**0**	6-54

7.kolejka (18 października, 10.00)**:** **ODRA** - Piast.

6.LIGA OKRĘGOWA (gr. 4)

Dąb Kuraszków
- KP BRZEG DOLNY 6-10
UKS WIŃSKO
- UKS II Gminy Miękinia 5-4
AP II BRZEG DOLNY
- MKP WOŁÓW 2-4 (1-3)
Bramki: T. Gacek - **2**, K. Jarmuszczak, S. Waleciak (MKP).

TABELA				
1.	Bór III Oborniki Śl.	5	**13**	44-10
2.	Talent II Trzebnica	4	**12**	27-13
3.	**UKS WIŃSKO**	5	**12**	34-13
4.	**MKP WOŁÓW**	6	**12**	19-13
5.	Polonia II Trzebnica	5	**10**	23-16
6.	**KP BRZEG DOLNY**	6	**10**	31-29
7.	**AP II BRZEG DOLNY**	6	**7**	25-22
8.	Dąb Kuraszków	6	**3**	20-43
9.	Piast III Żmigród	5	**3**	11-33
10.	Burza Lubnów	5	**3**	10-34
11.	UKS II Gminy Miękinia	5	**0**	18-36

7.kolejka (18 października)**:** Talent - **UKS** (10.00); **KP** - **AP** (10.00); **MKP** - Burza (13.00).

eprasa.pl 2bdfad0103

klasa **B** (Wrocław) - grupa **1.**

Niedzielna seria spotkań nie była szczęśliwa dla lidera z Krzydliny, który w Pogalewie nie stracił wprawdzie miana niepokonanego, ale **100**% skutecznością piłkarze AKS nie mogą się już pochwalić. Potknięcie rywali wykorzystali konkurenci z Brzeźna, inkasując po ciężkiej przeprawie komplet rankingowych *oczek* w Brzegu Dolnym. Miejsce na ligowym podium utrzymał zespół z Wińska, choć nieoczekiwanie ich starcie z uraską Odrą dostarczyło sporych emocji.

KUSY POGALEWO WIELKIE
- AKS KRZYDLINA MAŁA 3-3 (3-1)
Bramki: E. Uść (19'-karny, 44'), D. Tarsalewski (45'), oraz A. Jankowski (10', 60'), A. Judziński (78');
KUSY: J. Gawlikowski – D. Mil, Ł. Radzijewski, S. Tyszkowski, D. Mikołajczak, J. Pietroń, K. Wójcik, D. Sieradzki (70' K. Wałęski), D. Tarsalewski (90' T. Posłuszny), E. Uść, D. Wróbel; **AKS:** D. Zimny – M. Malinowski, M. Kubiak (46' S. Czyżowicz), K. Heluszka, T. Kunat (70' D. Żołądziejewski), P. Kozak, K. Kowaluk (87' K. Stefanowski), A. Jankowski, S. Przydatek (90' M. Leśniewski), J. Szafrański, A. Judziński.

Przed tygodniem zawodnicy Kusego nie zdołali *przeprawić* się przez Odrę w Urazie (**1-4**), więc przed wizytą lidera ich kibice mogli czuć pewien niepokój. Tym bardziej, że wynik ostatniej konfrontacji obu ekip zdecydowanie nie przyniósł pogalewianom powodów do sportowej dumy (**1-12**), a rozpędzony futbolowy *bolid* z Krzydliny Małej przed niedzielnym starciem miał na koncie **13** zwycięstw z rzędu. Mimo atutu własnego boiska nie gospodarze byli więc faworytem tej konfrontacji, co potwierdził już na wstępie meczu **Amadeusz Jankowski**, *otwierając* rezultat pojedynku. Goście weszli więc na drogę, która zdawała się nieuchronnie prowadzić do kolejnego kompletu punktów, ale sprawy szybko zaczęły się komplikować. Po kontrowersyjnej decyzji arbitra przyznającej gospodarzom rzut karny, z *wapna* wyrównał **Ernest Uść**, a chwilę przed zejściem do szatni ten sam zawodnik wykorzystał niezdecydowanie defensorów AKS i ponownie wpisał się na listę strzelców. Na tym jednak *dramat* lidera w 1.połowie się nie skończył, gdyż do siatki ich bramki trafił jeszcze **Dominik Tarsalewski** i krzydlinianie schodzili na przerwę z 2-bramkowym *deficytem*. W niespełna pół godziny zespół z Krzydliny stracił więc tyle goli, ile w poprzednich **8** spotkaniach, ale przyznać trzeba, że sami na to zasłużyli. Prezentowali się bowiem bardzo chaotycznie, a zamiast udowodnić swoją wyższość na murawie, zbyt często i zbyt intensywnie starali się tłumaczyć swoje racje arbitrowi.

Na swoje szczęście po zmianie stron goście wyraźnie poprawili grę, choć do *przełamania* pogalewian trochę im zabrakło. W 2.odsłonie na murawie zdecydowanie panowali przyjezdni, którzy dość szybko zdobyli bramkę *kontaktową*. Skomasowana obrona gospodarzy nie uchroniła ich od starty kolejnego gola, a na remis trafił **Adam Judziński**. Choć do zakończenia pojedynku pozostało jeszcze sporo czasu, to więcej goli już nie oglądaliśmy i obie ekipy ostatecznie podzieliły się punktami - co z jednej strony dla każdej z nich było pewnym rozczarowaniem. Z drugiej jednak: gospodarze mimo wszystko sprawili niespodziankę - może mniejszego *kalibru*, niż ich *apetyt* po 1.połowie, zaś przyjezdni - po słabym występie, zachowali jednak miano niepokonanych i pozycję lidera.

POGOŃ WIŃSKO
- Odra Uraz 4-2 (1-0)
Bramki: M. Ochap (9'), S. Siepko (62', 70'), D. Studnicki (+90');
POGOŃ: Ł. Maślejak – D. Przybylski (46' J. Rosa), K. Łukowicz (83' B. Bulbak), K. Białozą b (46' P. Hałasiewicz), K. Lickiewicz (78' J. Korzeniowski), D. Adamczak, M. Ochap (+90' F. Skowroński), P. Fałat (86' D. Studnicki), K. Sadowski (71' D. Stuchły), F. Stuchły (46' M. Pawłowicz), S. Siepko (89' K. Piszczek).

Sympatycy futbolu w Wińsku długo czekali na powrót do miasta ligowej piłki, ale kiedy wreszcie do rywalizacji o rankingowe punkty wrócili gracze Pogoni, to rzadko rozczarowują licznie wspierających ich kibiców. Tak było w pojedynku ze znacznie niżej notowanymi konkurentami z Urazu, choć zawodnicy Odry mocno nadwyrężyli nerwy miejscowych. Spotkanie zaczęło się wprawdzie zgodnie z *planem* i po strzale **Mateusza Ochapa** gospodarze szybko objęli prowadzenie, ale potem przyszedł *zastój*. Wprawdzie to gospodarze prowadzili grę, ale na kolejne gole musieliśmy czekać do 2.odsłony, a na jej początku zaskoczyli goście, do których należał pierwszy kwadrans po przerwie. W tym okresie 2-krotnie pokonali **Łukasza Maślejaka** i *zapachniało* rozczarowaniem. Na szczęście ciągle w *gazie* jest **Sebastian Siepko**, który tym Rezem ustrzelił *dublet* i sytuacja na boisku wróciła do *normalności*. Perspektywa sprawienia niespodzianki dodała jednak gościom na tyle animuszu, że do końca nie rezygnowali z walki o korzystny rezultat, a losy spotkania miejscowym udało się rozstrzygnąć dopiero w doliczonym czasie gry, kiedy to z roli *jokera* znakomicie wywiązał się **Dominik Studnicki**.

Z całą pewnością nie był to mecz, który na długo zostanie w historycznych *annałach* zespołu z Wińska, ale ważne są punkty i charakter, jaki pokazali w trudnym momencie zawodnicy Pogoni.

VICTORIA ORZESZKÓW
- KS Piotrkowice 1-2 (1-2)
Bramka: M. Baczmański (4');
Żółta kartka: D. Wierzbicki;
VICTORIA: K. Jugo – M. Kacperski, D. Wierzbicki, Ł. Bagiński (80' A. Chachlowski), A. Banach (65' B. Olszewski-Marków, K. Głuszko, K. Pędzikowski (85' W. Jaguś), M. Kozarek (46' B. Wróblewski), M. Baczmański, P. Filipowicz, B. Niedzielski.

Wyraźny kryzys dopadł zespół z Orzeszkowa i po udanym początku rozgrywek (skuteczność **87**% po 5.kolejce) piłkarze Victorii dopisali do swojego konta zaledwie *oczko*. W konfrontacji z KS Piotrkowice nasza drużyna długimi fragmentami była bardzo blisko *przełamania*, gdyż przeciwko solidnemu rywalowi to gospodarze byli stroną dominującą, a kiedy do siatki bramki przeciwnika efektownie trafił **Mariusz Baczmański** wydawało się, że wszystko jest na dobrej drodze - przez krótką chwilę. W zasadzie bowiem gospodarzom nie udało się w pełni *skonsumować* radości z prowadzenia, gdyż goście w kilkadziesiąt sekund po wznowieniu gry doprowadzili do wyrównania, a zanim oba zespoły zeszły na przerwę to piotrowiczanie mogli cieszyć się korzystnym wynikiem.

W 2.odsłonie optyczna przewaga była po stronie orzeszkowian, którzy potrafili utrzymać dyscyplinę w formacji obronnej i wyprowadzać groźne ataki, ale żaden z nich nie był zakończony na tyle precyzyjnym uderzeniem, aby zmienić rezultat konfrontacji.

KS BRZEG DOLNY
- Bresna Brzeźno 2-5 (1-2)
Bramki: F. Kubala (+45'), J. Lewański (78');
Żółta kartka: A. Kolas;
Czerwona kartka: M. Maćkowiak (51');
KS: W. Lesiewicz – R. Strzałkowski, S. Węglarz (60' M. Burdyński), G. Mikołajczyk, K. Kubacki, D. Koreń (70' D. Skoczeń), M. Kidoń (70' K. Machowicz), F. Kubala, M. Kaniecki, M. Maćkowiak, J. Lewański.

Trudne tygodnie mają za sobą gracze dolnobrzeskiego KS. Po nieudanej wizycie w Wołowie i wyraźnej porażce z krzydlińskim AKS (**0-5**) w kolejnej serii gier podejmowali na własnej murawie innego pretendenta do **A**-klasowego awansu - Bresnę Brzeźno. Po niefortunnym starcie i porażkach z piotrowickim KS (**2-5**) oraz Pogonią Wińsko (**4-5**) spadkowicz odzyskał wigor i w ostatnich tygodniach jego zawodnicy mogą pochwalić się nie tylko serią **4** zwycięstw, ale i średnią **5,75** trafienia na mecz. Na boisku w Brzegu Dolnym zbliżyli się do tej liczby, choć dla wicelidera nie był to łatwy pojedynek.

Od jego początku bowiem gospodarze nie tylko umiejętnie bronili dostępu do własnej bramki, ale i potrafili pokazać *pazury* w grze ofensywnej, więc cały czas oglądaliśmy zacięty i wyrównany pojedynek, a *ukoronowaniem* jego 1.odsłony była jej końcówka. Przed zejściem do szatni przyjezdni doczekali się trafienia, a chwilę potem niefortunna interwencja naszego defensora sprawiła, że ekipa KS traciła już do rywala 2 trafienia. Jednak bardzo szybko *ducha* w zespole obudził **Filip Kubala**, więc po przewie dolnobrzeżanie wyszli na murawę z nową nadzieją. Była ona o tyle uzasadniona, że do tej pory w zasadzie nie ustępowali wyżej notowanemu rywalowi i przy odrobinie szczęścia ich bramkowy dorobek na tym etapie meczu mógł być bardziej znaczący. Tymczasem w chwilę po wznowieniu gry nasza drużyna straciła kolejnego gola, a potem zawodnika. Z 2-bramkowym *deficytem* i grający w personalnym osłabieniu gospodarze wydawali się być skazani na porażkę, ale piłkarze KS ponownie zaskoczyli i w 78.min. precyzyjne uderzenie **Jakuba Lewańskiego** przyniosło *kontaktowe* trafienie. Niestety, w samej końcówce gospodarzom przyszło zapłacić *rachunek* za grę w niepełnym składzie i zawodnicy Bresny kolejnymi golami przechylili szalę zwycięstwa na swoją stronę.

KOMETA KRZELÓW
- OLIMPIA GODZIĘCIN 3-0 (1-0)
Bramki: B. Bicz (45', +90'), A. Chylak (62');
Żółte kartki: P. Szymański oraz M. Blauth;
KOMETA: J. Nowaczyk – P. Ryśkiewicz, P. Szymański, M. Przyszlak (80' F. Tymczyszyn), P. Białek (90' A. Żelewski), M. Kędzierski, M. Białek (87' B. Kamiński), M. Napora, M. Bury (82' M. Rzepka), B. Bicz, A. Chylak;
OLIMPIA: D. Hawrylczak – P. Sułek (50' K. Simlat), K. Praczyk, M. Faron (60' T. Borowski), M. Simlat (70' E. Drabik), D. Kasprzyk, G. Szewczyk, M. Urbaniak, M. Blauth, Ł. Kociołek, K. Lipa.

Piłkarze Komety mają już za sobą konfrontacje z niemal całą rankingową czołówką i nie *ugrali* w nich wprawdzie żadnego punktu, ale na tle rywali o mniejszym futbolowym potencjale krzelowianie mogą pochwalić się dużo większą skutecznością, co potwierdzili w konfrontacji z Olimpią Godzięcin. Goście wprawdzie pokazali już tej jesieni, że potrafią zaskoczyć w wyjazdowych starciach (**5-3** w Głębowicach oraz **5-2** w Skokowej), ale w niedzielę od samego początku zmuszeni byli głównie do gry w *głębokiej* defensywie, ale przyznać trzeba, że dość długo udawało im się to robić zaskakująco sprawnie. Na tyle, że gospodarze długo nie mogli znaleźć drogi do siatki bramki *Olimpijczyków*, ale ich strzelecką niemoc przełamał w samej końcówce 1.odsłony **Bartosz Bicz**.

Skromna *zaliczka* oczywiście nie gwarantowała zwycięstwa, wiec po zmianie stron nadal oglądaliśmy dominację miejscowych, ale godzięcziczanie też potrafili *odgryźć* się groźnymi kontratakami, które jednak były zbyt rzadkie, aby zmusić graczy Komety do dużo większej uwagi na funkcjonowanie defensywnej formacji. Krzelowianie ciągle rozwijali więc ofensywne skrzydła i w 2.połowie kolejnymi trafieniami potwierdzili swoje zasłużone zwycięstwo, choć niedzielna konfrontacja z całą pewnością była dla nich przysłowiowym *spacerkiem*.

RUCH WARZĘGOWO
- ZRYW GŁĘBOWICE 0-3 (0-2)
Bramki: K. Rybak (12', 73'), M. Bujalski (22');
RUCH: A. Gwiazdowski) – P. Punda, K. Borosowski, M. Hurtiak, J. Sikorski (80' Dawid Morawski), D. Małecki, I. Fede (53' M. Socha), C. Suchacki, M. Dłużniewski, V. Butko, O. Fede; **ZRYW:** D. Maciaszek – K. Bartosz (46' J. Kuczyński), M. Barnuś, J. Szafrański, K. Kołcz (70' D. Lykholat), P. Czerniec (60' T. Stafecki, 80' J. Jakubczyk), Przemysław Bobkiewicz, K. Rybak, K. Stawiski (80' M. Oleszkiewicz), M. Piątek (80' D. Dąbek), M. Bujalski (46' M. Jasinowski).

W niedzielnych *derby* w Warzęgowie oba zespoły miały coś do udowodnienia. Gospodarze chcieli zakończyć wreszcie serię niepowodzeń (**4** porażki z rzędu), a i w głębowickim *team'ie* od starcia z Olimpią Godzięcin (**3-5**) coś się zacięło i od września mogą pochwalić się ledwie **13**% skutecznością. Znacznie lepiej w konfrontację weszli goście, którym niespełna kwadrans wystarczył, aby *otworzyć* rezultat spotkania. Na przerwę piłkarze Zrywu schodzili w jeszcze lepszych humorach, gdyż ich zaliczka wzrosła do **2** trafień. Na *dystansie* całego spotkania zawodnicy Ruchu ambitnie walczyli o *powrót* do gry, ale w tym starciu więcej atutów było jednak po stronie gości, którzy sięgnęli po zasłużone zwycięstwo.

Pozostałe wyniki: Dąb - Dolpasz **7-2**.

TABELA

1.	**AKS KRZYDLINA MAŁA**	9	**25**	52-6
2.	Bresna Brzeźno	9	**21**	42-20
3.	**POGOŃ WIŃSKO**	9	**20**	35-21
4.	KS Piotrkowice	9	**18**	36-26
5.	**VICTORIA ORZESZKÓW**	9	**14**	29-16
6.	**KOMETA KRZELÓW**	9	**14**	30-25
7.	**KUSY POGALEWO WLK.**	9	**12**	26-28
8.	**KS BRZEG DOLNY**	9	**12**	18-22
9.	**ZRYW GŁĘBOWICE**	9	**11**	21-24
10.	Dąb Kuraszków	9	**10**	20-30
11.	Odra Uraz	9	**7**	18-28
12.	**OLIMPIA GODZIĘCIN**	9	**7**	24-41
13.	Dolpasz II Skokowa	9	**6**	17-44
14.	**RUCH WARZĘGOWO**	9	**3**	10-48

10.kolejka (19 października)**: OLIMPIA** - Dąb (11.00); Dolpasz - **VICTORIA** (11.00); Piotrkowice - **RUCH** (11.00); **ZRYW** - **BRZEG D.** (11.00); Bresna - **KUSY** (11.00); Odra - **KRZYDLINA** (11.00); **POGOŃ** - **KOMETA** (14.00).

TENIS STOŁOWY

W poprzednią środę (8 października) ligowe zaległości z 2.kolejki nadrabiali tenisiści stołowi Wolavii Wołów (**3**.LIGA-*wschód*). Konfrontacja ze strzelińskim Granitem nie rozpoczęła się po myśli gospodarzy, gdyż swoje singlowe starcie na inaugurację pojedynku zwyciężył jedynie **Michał Walencki**, ale już w deblowych starciach nasi reprezentanci nie popełniali tak wielu błędów i zmagania tandemów zdecydowanie rozstrzygnęły się na korzyść naszego zespołu, a po singlowym zwycięstwie **Piotra Mielko** gospodarze po raz pierwszy cieszyli się z prowadzenia, którego jak się później okazało - już nie oddali. Rywalizację w 16.pojedynku zamknął **Krzysztof Kaczmarek**, nie oddając konkurentowi żadnego z setów, a cały nasz zespół na *dystansie* całego meczu przegrał **20** setów - średnio **1,25** na rozegraną konfrontację.

WOLAVIA WOŁÓW - Granit Strzelin 10-6
WOLAVIA: M. Walencki (3,5), K. Kaczmarek (2), D. Źródło (2), D .Wojtyła (1,5), M. Chrachol (1), N. Skawińska.

TABELA

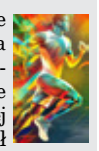
1.	AZS **III** Wrocław	2	**4**	20-1
2.	Orzeł Prusice	2	**4**	20-8
3.	**WOLAVIA WOŁÓW**	2	**4**	20-9
4.	Victoria Jelcz-Lask.	2	2	16-10
5.	Płomień Makowice	2	**2**	10-10
6.	ULKS Ciechów	2	**2**	14-16
7.	Olimpia Żerniki Wr.	2	**2**	13-16
8.	Tęcza Pisarzowice	2	**2**	10-17
9.	Orion Szewce	1	**0**	7-10
10.	Granit Strzelin	2	**0**	10-20
11.	Sudety Międzylesie	2	**0**	7-20
12.	UKS Ludwikowice	1	**0**	0-10

BIEGI

W miniony weekend szlagierową imprezą dla naszych entuzjastów biegania była impreza w Tarchalicach (10.Bieg w naturze Nadleśnictwa Wołów), ale październikowe zmagania spora grupa amatorów tego rodzaju sportowej aktywności rozpoczęła we wrocławskim ZOO, gdzie w niedzielę (5 października) rozegrano tegoroczną edycję biegu **Wild RUN**. Uczestnicy - a tym razem na linii mety zameldowało się ponad **1.000** amatorów biegania, reprezentujących tak odległe zakątki globu jak m.in. Argentyna czy Indie, mieli do pokonania dystans 10km, a w tak licznej konkurencji z bardzo dobrej strony zaprezentował się dolnobrzeżanin **Łukasz Pliś**, który w tej *dzikiej* rywalizacji należał do grona tych, którzy dyktowali jej tempo i ostatecznie finiszował z 9.lokatą, a swój październikowy występ uświetnił brązową *blachą* w kategorii wiekowej.

Łukasz **Pliś**	Brzeg D.	**39:20s.**
Ksawier **Bieniek**	Brzeg D.	**1:02:08s.**
Damian **Kalita**	Brzeg D.	**1:05:37s.**
Dorota **Brzezińska**	Orzeszków	**1:06:48s.**
Ewelina **Sieja**	Radecz	**1:11:02s.**
Krzysztof **Bieniek**	Brzeg D.	**1:11:04s.**
Agata **Abramowicz**	Brzeg D.	**1:14:38s.**

W alejach wrocławskiego ZOO najlepiej poradził sobie **Michał Fedorczak** z Nowej Soli, mogący na linii mety mógł pochwalić się czasem 34:48s.



Niemal w tym samym czasie na ulicach w Legnicy spora grupa amatorów biegania toczyła rywalizacje na trasie półmaratonu, a w 14.edycji tej imprezy bardzo mocno zaistniał wołowianin **Daniel Stróżyński**. Nasz reprezentant niemal do samego końca liczył się w zmaganiach o najwyższe pozycję - po którą sięgnął ostatecznie zawodnik gospodarzy **Rafał Bardziński** (czas: 1:15:08s.), ostatecznie kończąc półmaratońską próbę z wynikiem 1:23:39s., a ten czas dał mu 6.pozycję w klasyfikacji *OPEN* oraz srebrny medal w grupie. Na legnickiej trasie nie było on naszym jedynakiem, gdyż w grupie ponad **300** zawodniczek i zawodników, którzy dotarli do mety, był także **Wojciech Tomczuk** z Wołowa, kończący zmagania z rezultatem 1:51:33s.

eprasa.pl 2bdfad0103

Jak zamówić ogłoszenia drobne

na stronie www.kuriergmin.pl/ogłoszenia-drobne/

pocztą
"Kurier Gmin"
56-100 Wołów
ul. Zwycięstwa 15

wyślij sms-em
pod numer 79567
koszt 9 zł + Vat
zaznaczając od OKG
(spacja)treść ogłoszenia

e-mailem
sekretariat@kuriergmin.pl
lub osobiście

Numer konta: Bank MBANK 83 1140 2004 0000 3902 4474 9895
71 319 79 18

USŁUGI

- Tapicer Dokładnie. tel. 604 300 278

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

- Sprzedam grunty rolne-łąki o areale 1,92 h w Stary Wołowie tel. 696077207

ZAMIENIĘ

- Zamienię dwie działki budowlane w miejscowości Przyborów jedna 22 ary, druga 14 arów (teren niezalewowy) na mieszkanie parter lub I piętro w miejscowości Ścinawa, Wołów lub Lubin. tel. 538465667

MOTORYZACJA

KUPIĘ

- Kupię auto do 800 zł, 604317276.

- Kupię ciągniki, przyczepy i maszyny rolnicze 602811423 lub 535135507

RÓŻNE

KUPIĘ

- Kupię monety, zegarki, srebro, odznaczenia. 725332771

PRACA

DAM PRACĘ

- Zatrudnię kobietę do prac domowych , prawo jazdy pożądane. Warunki: mieszkanie i wyżywienie służbowe.Wynagrodzenie do uzgodnienia. Umówić się na rozmowę tel. 606587176

POMOC

- • Grupa Anonimowych Alkoholików, Wołów pl. Szkolny 2, grupa Tolerancja- niedziela godz. 17:00,grupa Sami Swoi wtorek godz.17:00 Ścinawa ul. Zgody 12 (salka katechetyczna), piątek godz. 17.00, tel. zaufania 71 321 21 24 od godz. 16:00.

- • Pomoc weterynaryjna, tel. 071 319 03 78; 0606 46 97 97.

- • Punkt Wspierania Rodzin, Rynek 18, Brzeg Dolny, GOSP. p. nr 2, wtorek 17.00–19.00, tel. 071 319 56 62, w. 19.

- • Psycholog, Rynek 18, Brzeg Dolny, GOSP. p. nr 2, poniedziałek – piątek 16.00–20.00, tel. 071 319 56 62, w. 19.

- • Poradnia Problemów Uzależnień, pon., wt. 7.30–13.30, śr., czw. 7.30–17.30, tel. 071 319 56 62.

- • Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Wołowie podejmuje czynności zmierzające do orzeczenia o zastosowaniu wobec osoby uzależnionej od alkoholu obowiązku poddania się leczeniu w zakładzie lecznictwa odwykowego w oparciu o uprawnienia nadane ustawą z dnia 26 października 1982 roku o wychowaniu w trzeźwości przeciwdziałaniu alkoholizmowi. Komisja prowadzi w/w czynności wyłącznie wobec osób zameldowanych bądź mieszkających na terenie Gminy Wołów. Punkt konsultacyjny GKRPA mieści się w Wołowie przy pl. Szkolnym nr 2, tel 71 389 14 95, e-mail gkrpawolow@op.pl. W punkcie konsultacyjnym GKRPA pełnią dyżury specjaliści - w poniedziałki w godz. 16.00 – 19.00 oraz w czwartki w godz. 15.00 - 18.00 do dyspozycji mieszkańców pozostaje psycholog, natomiast w środy w godz. 16.00 - 19.00 konsultant ds. uzależnień. W niedziele o godzinie 17.00 odbywają się spotkania grup AA.

- • Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna w Brzegu Dolnym, ul. 1 Maja 1A, I piętro (dawny internat ZSZ), tel. 071 319 99 94, proponuje dzieciom, młodzieży, rodzicom i nauczycielom szeroką ofertę psychologiczną, pedagogiczną i logopedyczną, m.in. w zakresie: diagnozy, terapii, profilaktyki, poradnictwa, planowania kariery zawodowej. Wizyty BEZPŁATNE. Czynne od poniedziałku do piątku w godz. 8.00–15.00.

- • Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Wołowie, kontakt 071 389 28 56, po godzinach urzędowania oraz w dni wolne od pracy, telefon dyżurny – 0604 208 816.

- Grupa Anonimowych Narkomanów Grupa„Warriors", spotkania w niedzielę od 16:00 do 18:00 w 2. niedzielę miesiąca, miting otwarty, Brzeg Dolny, ul. Zwycięstwa 5 (wejście po prawej stronie) tel. kontaktowy 790491700.



REKLAMA

Gabinet Weterynaryjny
„EUROVET"
www.eurovet.com.pl
Oferujemy:
- badanie laboratoryjne krwi i moczu (na miejscu),
- lecznictwo i profilaktyka,
- chirurgia,
- okulistyka i stomatologia,
- USG,
- zwierzęta egzotyczne i ptaki,
- czipowanie i paszporty,
- strzyżenie i zabiegi kosmetyczne.

Wojciech Poral – specjalista chirurg – 696 302 170
Krzysztof Franas – 696 027 476
Wołów, ul. Poznańska 2
pon. - pt. 8:00-18:00
sob. 9:00-14:00
tel. 71/389 42 64
REKLAMA

Zarząd Powiatu Wołowskiego
pl. Piastowski 2, 56-100 Wołów,
tel. (71) 380 59 01, faks (71) 380 59 00,
e-mail: starostwo@powiatwolowski.pl,
www.powiatwolowski.pl

UNIEWAŻNIENIE

wykazu z dnia 7 sierpnia 2025 r. w sprawie przeznaczenia do zbycia w drodze przetargu ustnego nieograniczonego, nieruchomości gruntowej niezabudowanej oznaczona geodezyjnie jako działka gruntu nr 264/4, AM-1, o pow. 0,7553 ha (W-PsIV 0,0348 ha i Wsr-PsIV 0,7205 ha), położona w obrębie Piotroniowice, gm. Wołów, stanowiącej własność Powiatu Wołowskiego, kw nr WR1L/00050540/3 z powodu nowych okoliczności, które uniemożliwiają przeprowadzenie sprzedaży.

Forma zbycia – przeniesienie prawa własności.

Cena wywoławcza – 307 500,00 zł.

Do ceny wylicytowanej w przetargu doliczony miał zostać podatek VAT w wysokości 23%.

Szczegółowe informacje – Wydział Gospodarki Nieruchomościami w Starostwie Powiatowym w Wołowie, pl. Piastowski 2, tel. 71 380 59 45.

STAROSTA WOŁOWSKI
Jan Janas

Ogłoszenie płatne

eprasa.pl 2bdfad0103

Angielski, który dzieci naprawdę lubią. W Englishville nauka to przygoda

W Englishville nauka angielskiego nie kojarzy się z ocenami i stresem, lecz z radością, ruchem i swobodą. Założycielka szkoły- Sandra Witiak, pasjonatka języków obcych, stworzyła przestrzeń, w której dzieci uczą się poprzez zabawę i emocje – bez lęku przed popełnianiem błędów, za to z dużą dawką ciekawości świata.


Sandra Witiak

- Skąd wziął się pomysł na Englishville i pomysł, by naukę języka połączyć z zabawą oraz swobodną atmosferą?

- Od zawsze fascynowały mnie języki obce i to, jak potrafią otwierać drzwi do innych kultur i sposobów myślenia. W moim domu nauka języków była czymś naturalnym – moi rodzice przez kilka lat mieszkali w Kanadzie, dlatego od najmłodszych lat otaczał mnie angielski i duży nacisk kładziono na rozwój językowy. Z czasem ta pasja przerodziła się w zawód – moją pierwszą pracą była praca lektorki języka angielskiego. Bardzo szybko odkryłam, że nauczanie sprawia mi ogromną satysfakcję i daje poczucie sensu. Z biegiem lat zaczęłam coraz bardziej zwracać uwagę nie tylko na to czego uczę, ale jak uczę. Zrozumiałam, że kluczem do skutecznej nauki jest pozytywne nastawienie ucznia i atmosfera, w której czuje się on swobodnie i bezpiecznie. I tak narodził się pomysł na Englishville – miejsce, w którym nauka języka łączy się z zabawą, radością i naturalną ciekawością świata. Zależy mi na tym, aby dzieci miały przyjemne skojarzenia z nauką języka. Chcę, by lekcje angielskiego kojarzyły im się z czymś ciekawym, twórczym i pełnym pozytywnych emocji. Wierzę, że emocje odgrywają ogromną rolę w procesie uczenia się – jeśli nauce towarzyszy radość, ekscytacja to nowe informacje zapamiętujemy znacznie lepiej i na dłużej. Jednocześnie bardzo zależy mi na tym, aby moi uczniowie nie bali się popełniać błędów. Wielu dorosłych ma barierę językową właśnie dlatego, że w przeszłości nauka wiązała się z oceną i stresem. W Englishville uczę dzieci, że błędy są naturalną i potrzebną częścią procesu nauki – to dzięki nim się rozwijamy.

- Od ilu lat uczysz i jak zmieniło się Twoje podejście do nauczania angielskiego przez ten czas?

- Uczę języka angielskiego od pięciu lat i w tym czasie moje podejście do nauczania bardzo się zmieniło. Na początku skupiałam się głównie na przekazywaniu wiedzy – słownictwa, zasad gramatycznych, struktur językowych. Z czasem jednak zrozumiałam, że dzieci uczą się zupełnie inaczej niż dorośli. To, co dla mnie wydaje się oczywiste, dla nich często jest zupełnie nowe i abstrakcyjne. Dzieci nie analizują reguł, nie uczą się poprzez teorię – one chłoną język w sposób naturalny, poprzez zabawę, emocje i doświadczenie. Dopiero gdy zaczęłam patrzeć na naukę ich oczami, zrozumiałam, jak ogromne znaczenie mają cierpliwość, elastyczność i empatia. Dziś wiem, że skuteczna nauka języka zaczyna się od zrozumienia ucznia – jego emocji, potrzeb i sposobu myślenia.

- Jak wyglądają u ciebie zajęcia – ile razy w tygodniu spotykają się grupy i jakie są przedziały wiekowe uczestników?

- Staram się, aby grupy były kameralne – maksymalnie do sześciu osób. Dzięki temu mogę poświęcić każdemu uczniowi odpowiednią uwagę i lepiej dostosować tempo nauki do jego potrzeb. Na zajęciach korzystamy z podręczników, wykonujemy zadania rozwijające słownictwo i gramatykę, ale traktujemy je raczej jako uzupełnienie zajęć. Większość czasu poświęcamy na aktywną naukę poprzez ruch, zabawę, elementy rywalizacji. Dzieci często tworzą kreatywne prace, biorą udział w grach językowych, korzystają z ciekawych pomocy dydaktycznych – tak, by nauka była angażująca, przyjemna i naturalna. Zajęcia odbywają się raz w tygodniu, a uczę dzieci w wieku od 3 do 14 lat. Nie prowadzę zajęć dla dorosłych, ponieważ chcę w pełni specjalizować się w nauczaniu dzieci – to właśnie z nimi czuję największą więź i satysfakcję z pracy.

- Co jest dla Ciebie najważniejsze podczas lekcji – poprawność językowa, komunikacja, a może dobra energia w grupie?

- Najważniejsze jest dla mnie zbudowanie dobrej relacji z uczniami. Zanim zaczniemy naukę, chcę, aby każde dziecko czuło się bezpiecznie, zauważone i akceptowane. Wierzę, że to właśnie relacja jest fundamentem skutecznej nauki – dopiero gdy dziecko czuje się swobodnie, może się naprawdę rozwijać. W takiej atmosferze uczniowie nie boją się mówić, nawet jeśli popełniają błędy. To pozwala im przełamać barierę językową i czerpać radość z nauki. Dopiero później skupiam się na komunikacji i poprawności językowej. Uważam, że poprawność jest ważna, bo daje uczniom pewność siebie i pozwala wyrażać się coraz precyzyjniej. Staram się jednak, by nauka zasad wynikała z praktyki i zabawy, a nie z suchego zapamiętywania reguł.

- Jak pomagasz uczniom przełamać barierę mówienia po angielsku – zwłaszcza tym nieśmiałym?

- Większość dzieci w moich grupach nie ma dużego problemu z mówieniem, ale jeśli ktoś potrzebuje więcej czasu, to nie naciskam i nie „ciągnę" za język. Pozwalam im najpierw oswoić się z grupą i atmosferą zajęć. Zazwyczaj już po jednej lub kilku lekcjach dzieci same zaczynają się otwierać i chętnie włączają się do rozmowy. Zawsze powtarzam, że każdy ma swoje tempo i to jest w porządku. Dzieci, podobnie jak dorośli, miewają też lepsze i gorsze dni – czasem są pełne energii i aktywnie uczestniczą w zajęciach, a czasem wolą się przysłuchiwać i obserwować. Dla mnie to też element nauki, bo nawet wtedy przyswajają język, słuchając i chłonąc go w naturalny sposób.

- Które momenty w pracy z uczniami dają ci największą satysfakcję?

- Najwięcej radości sprawiają mi te drobne momenty, w których widzę, że dzieci naprawdę lubią się uczyć – kiedy z entuzjazmem wchodzą na zajęcia, zadają pytania, śmieją się i są zaangażowane. Uwielbiam chwile, gdy po lekcji mówią, że nie chcą jeszcze kończyć, bo nauka sprawia im prawdziwą przyjemność. Ogromną satysfakcję daje mi też obserwowanie postępów uczniów – kiedy widzę, jak nieśmiałe dziecko zaczyna coraz śmielej mówić. - Dziękuję za rozmowę.

Bibi

Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Brzegu Dolnym
56 – 120 Brzeg Dolny, ul. Wilcza 8, tel. 71 380 80 36
www.mosir.brzegdolny.pl, adres email: mosir@brzegdolny.pl
Konto: Bank Spółdzielczy Oborniki Śląskie O/Brzeg Dolny
nr 04 9583 0009 0100 0339 2000 0010

Brzeg Dolny, 10. 10.2025r.

DYREKTOR

MIEJSKIEGO OŚRODKA SPORTU I REKREACJI W BRZEGU DOLNYM

PODAJE DO PUBLICZNEJ WIADOMOŚCI

wykaz nieruchomości zabudowanej przeznaczonej do dzierżawy w drodze przetargu

Na podstawie art. 35.ust.1 i 2 ustawy z dnia 21.08.1997r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. 2024 poz. 1145 ze zm.) podaje się na okres 21 dni wykaz nieruchomości zabudowanej przeznaczonej do dzierżawy oraz znajdujących się na niej zabudowań tj. budynek socjalny, budynek gospodarczy, oraz hangar wraz z urządzeniami sportowo – rekreacyjnymi w celu prowadzenia działalności rekreacyjno-sportowej.

Opis nieruchomości

1. **Położenie nieruchomości –** miejscowość Wały gmina Brzeg Dolny – „Ośrodek Wypoczynkowy Wały"
2. **Księga Wieczysta -** WR1L/00036938/6
3. **Nr Działki –** AM1 działka nr 1/6
4. **Powierzchnia działki -** 2,053ha w tym; teren kąpieliska – 1,3747ha, teren pola kempingowego – 0,5484ha, teren pod hangarem 0,1299ha)
5. **Rodzaj użytków w ha –** Bz – tereny rekreacyjno-sportowe
6. **Forma dzierżawy –** przetarg
7. **Okres dzierżawy –** od 01.01.2026 – do nieoznaczony
8. **Przeznaczenie nieruchomości –** działalność rekreacyjno-sportowa
9. **Wysokość czynszu netto miesięcznie 1,32zł /za 1m2 + należny podatek VAT**
10. **Wysokość czynszu netto miesięcznie 2.709,96zł + należny podatek VAT**
11. **Termin płatności czynszu –** Czynsz płatny miesięcznie. Ponadto dzierżawca będzie uiszczał podatek VAT według obowiązującej stawki. Wysokość czynszu dzierżawnego będzie waloryzowana corocznie w oparciu o średnioroczny wskaźnik wzrostu cen towarów i usług konsumpcyjnych za rok poprzedni.

/-/
Dyrektor
Janusz Malik

Ogłoszenie płatne

eprasa.pl 2bdfad0103

Wesoły Senior znów rozbawił Brzeg Dolny

W jesienne popołudnie w klubie Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Brzegu Dolnym odbyło się kolejne spotkanie w ramach projektu Dolnośląskiego Funduszu Małych Inicjatyw. Gwiazdą wydarzenia był kabaret „Wesoły Senior", a wśród gości honorowych znalazł się wiceburmistrz Mirosław Dawidowicz.



Sala wypełniła się po brzegi – ponad 90 osób z entuzjazmem oglądało występy pełne humoru i życiowej mądrości. W programie znalazły się m.in. skecze „Pamiętnik pani Jasi", „Dzień Seniora", „50. rocznica ślubu", „Niedzielny rosół", czy „W poczekalni do lekarza". Każdy z nich łączył śmiech z odrobiną refleksji nad codziennością i upływem czasu. Publiczność szczególnie rozbawiła parodia „Jeziora łabędziego", w której seniorki w baletowych spódniczkach udowodniły, że dystans do siebie to najlepszy sposób na zachowanie młodości ducha.

Spotkanie przebiegło w ciepłej, radosnej atmosferze. Kabaret „Wesoły Senior" po raz kolejny pokazał, że wiek nie jest przeszkodą w tworzeniu dobrej zabawy i wspólnej integracji.

Podziękowania skierowano również do kabaretu „Blade Pojęcie" za wsparcie w realizacji projektu.

kk

PUP Wołów informuje: nabór wniosków o dotacje na rozpoczęcie działalności gospodarczej

Powiatowy Urząd Pracy w Wołowie ogłasza nabór wniosków o przyznanie osobom bezrobotnym jednorazowo środków z Funduszu Pracy na podjęcie własnej działalności gospodarczej.

Wnioski można składać w terminie od 7 października 2025 r. do 28 października 2025 r.

To doskonała okazja dla osób z powiatu wołowskiego, które chcą postawić na niezależność zawodową i rozpocząć własny biznes. Dzięki wsparciu finansowemu można sfinansować m.in. zakup niezbędnego sprzętu, wyposażenia czy towaru potrzebnego do prowadzenia działalności. Maksymalna kwota dotacji, o jaką może ubiegać się osoba bezrobotna, wynosi 40 000,00 zł.

Wnioski wraz z kompletem wymaganych załączników należy składać osobiście, umieszczając dokumenty w kopercie zaadresowanej do Powiatowego Urzędu Pracy w Wołowie (budynek Starostwa, sekretariat PUP – pokój nr 47) do godziny 15:00 w ostatnim dniu naboru.

Formularze wniosków są dostępne: na stronie internetowej urzędu: wolow.praca.gov.pl w siedzibie PUP w Wołowie oraz w Filii w Brzegu Dolnym

Wszystkie informacje dotyczące naboru można uzyskać telefonicznie w Powiatowym Urzędzie Pracy w Wołowie. **kk**

NA ZDROWIE NA ZDROWIE

Pilny apel! Potrzebna krew O Rh+ – pomóż uratować życie!

Regionalne Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa we Wrocławiu zwróciło się z pilnym apelem do mieszkańców Dolnego Śląska o oddawanie krwi grupy O Rh+. Zapas tego rodzaju krwi w magazynach jest na bardzo niskim poziomie, a potrzeby szpitali rosną każdego dnia.

Krew ratuje życie – dołącz do akcji!Do apelu RCKiK przyłączamy się także my, zachęcając wszystkich zdrowych mieszkańców regionu, by w najbliższych dniach odwiedzili punkty poboru krwi i oddali ten bezcenny dar.

Grupa O Rh+ jest jedną z najczęściej występujących w populacji, co oznacza, że to właśnie jej zapasy najszybciej się wyczerpują. Każda donacja ma ogromne znaczenie – jedna jednostka krwi może pomóc nawet trzem osobom.

Jak możesz pomóc? Oddanie krwi jest bezpieczne i zajmuje zaledwie kilkadziesiąt minut. Wystarczy być zdrowym, mieć ukończone 18 lat i ważyć co najmniej 50 kilogramów.

Krew można oddać w Regionalnym Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa we Wrocławiu (ul. Czerwonego Krzyża 5/9) oraz w punktach terenowych w całym województwie. Aktualne informacje o godzinach otwarcia i mobilnych akcjach krwiodawstwa dostępne są na stronie: www.rckik.wroclaw.pl **kk**

KONSULTACJE UROLOGICZNE
dr nauk med. Patrik Forszt
Specjalista urolog, FEBU
Choroby nerek, pęcherza, prostaty,
zaburzenia potencji, USG NA MIEJSCU
Przyjęcia w Wołowie co wtorek od godz. 15:30
www.forszt.pl
Gemini-med
Wołów, ul. Trzebnicka 20/4
rejestracja 71 3897990
REKLAMA

Zespół opieki domowej
Punkt Konsultacyjny w Rejonowej Przychodni w Wołowie, ul. Piłsudskiego 34, 56-100 Wołów, czynny we wtorek i piątek, godz. 9.00-14.00, pokój nr 115 I piętro, telefon: 728 228 192.
W ramach kontraktu z Narodowym Funduszem Zdrowia obejmujemy opieką paliatywno - hospicyjną pacjentów z następującymi schorzeniami:
• choroby nowotworowe,
• owrzodzenia odleżynowe,
• niewydolność oddechowa niesklasyfikowana gdzie indziej.
Zapewniamy bezpłatną:
• opiekę lekarską i pielęgniarską w domu chorego,
• leczenie bólu według najnowszych standardów i innych objawów towarzyszących chorobie nowotworowej,
• leczenie odleżyn,
• rehabilitację,
• wsparcie psychologiczne,
• żywienie dojelitowe dietą przemysłową,
• nieodpłatne wypożyczanie sprzętu medycznego.
REKLAMA

USG SERCA
USG BRZUCHA
kardiolog, specjalista chorób wewnętrznych
lek. med. Paweł Rehan
wtorki i czwartki
16.00–17.00
ul. Inw. Wojennych 19
Wołów (bud. KRUS)
tel. 604 523 262
REKLAMA

OKULISTA
Sebastian Floryn
zastępca ordynatora Oddziału Okulistycznego Szpitala Wojskowego we Wrocławiu
dobór okularów, diagnostyka, leczenie zaćmy, jaskry i chorób siatkówki
gabinet: **Brzeg Dolny**
ul. Kopernika 1
rejestracja tel. **730 10 10 60**
REKLAMA

Wojciech Ugorski
specjalista radiolog
USG
Poniedziałek
Ścinawa, ul. Jagiełły 16
godz. 9:00 - 12:00
Wtorek
Brzeg Dolny,
Aleje Jerozolimskie 28
godz. 15:30 - 19:00
Piątek
Wołów,
ul. Piłsudskiego 34
godz. 15:30 - 19:00
600 069 413
REKLAMA

STOMATOLOG
• Stomatologia dla Rodziny
Kompleksowe leczenie stomatologiczne, nowoczesne materiały, radiowizjografia, RTG, chirurgia, protetyka.
Oborniki Śl., ul. Łokietka 22
Rejestracja: 71 310 26 12

UROLOG, CHIRURG
• Aleksander Biały
Prywatny Gabinet Urologiczny, USG.
środa 16:00-18:00
(08.10; 22.10.2025)
www.dobry-urolog.pl
Wołów ul. Piłsudskiego 34,
Rejestracja: 71 777 60 30

WCS WOŁOWSKIE CENTRUM SPORTU

WOŁOWSKIE CENTRUM SPORTU

WCS - Walka, Charakter, Sukces!

Halowa Liga Trójek nabiera tempa!

Halowa Liga Trójek, nowa i pierwsza tego typu inicjatywa siatkarska rozkręciła się na dobre! Po inauguracyjnych meczach pierwszej kolejki przyszedł czas na drugą fazę rozgrywek, a emocje z każdym spotkaniem tylko rosną.



UM brzeg Dolny

Pierwsze mecze pokazały, że w Wołowie nie brakuje siatkarskich talentów i pasjonatów sportowej rywalizacji. W pierwszej fazie pierwszej kolejki najlepszy start zaliczyła drużyna Przy Dobrym na Pajpa, która pewnie pokonała zespół Nic na Czysto 3:0. Swoje mecze zwycięsko zakończyły również ekipy Jumper oraz De_Piast2, które po zaciętych setach dopisały do tabeli pierwsze punkty.

W drugiej części kolejki na parkiecie ponownie nie zabrakło emocji. Zespół Misiaków po pewnym zwycięstwie nad Lisami uplasował się na czele tabeli, wyprzedzając równie mocną ekipę Przy Dobrym na Pajpa. Swoje mecze wygrały również Średniacy i Zespół Szkód Trwałych, a spotkanie między Trzeźwo Nie Będzie a Zespołem Szkód Trwałych uznano za najbardziej emocjonujące starcie ligi do tej pory. Zakończone zostały dopiero po pięciosetowym boju!

Wyniki spotkań pierwszej kolejki:

- Lisy 0:3 Misiaki (5:25, 9:25, 9:25)
- Średniacy 3:0 SKSZ Brzeg Dolny (25:10, 25:22, 25:20)
- Trzeźwo Nie Będzie 2:3 Zespół Szkód Trwałych (17:25, 25:20, 26:24, 14:25, 16:18)
- Przy Dobrym na Pajpa 3:0 Nic na Czysto (25:18, 25:17, 25:9)
- Jumper 3:0 Krótka Piłka (25:13, 25:19, 25:17)
- De_Piast2 3:1 Chłopaki spod siatki (23:25, 25:15, 25:23, 25:22)

Rozgrywki prowadzone są na hali sportowej przy ul. Panieńskiej w Wołowie, gdzie co wtorek wieczorami od 20:30. Każda kolejka podzielona jest na dwie fazy, każda z faz grana co tydzień. Kibice mogą liczyć na solidną dawkę sportowych emocji i świetnej zabawy. Liga skupia aż 12 zespołów, które rywalizują systemem ligowym na trzech boiskach jednocześnie. Przed nami jeszcze wiele z pewnością emocjonujących meczów. Zapraszamy każdego kibica siatkówki na halę do kibicowania!

Sportowy weekend ze sztukami walki w Wołowie!

Przed nami wyjątkowy weekend pełen sportowych emocji! Wołów stanie się prawdziwą areną, goszcząc dwa duże wydarzenia sportowe.

W sobotę, 18 października, na hali przy ul. Trzebnickiej odbędzie się gala kickboxingu „Sobótka z Full Contactem", organizowana przez Wołowski Klub Bokserski Champion. W otwarciu wydarzenia weźmie udział Narodowa Kadra Kickboxingu. Na pewno będziemy świadkami widowiskowych pojedynków i najwyższego poziom sportowy.

Tego samego dnia o godz. 10:00 w hali sportowej przy ul. Panieńskiej w Wołowie rozpoczną się Ogólnopolskie Mistrzostwa Kyokushin Karate „Karate Kid", organizowane przez Wołowski Klub Karate Kyokushin. W zawodach wezmą udział młodzi karatecy z całej Polski, prezentując swoje umiejętności, dyscyplinę i ducha walki.

Serdecznie zapraszamy mieszkańców do kibicowania i wspólnego przeżywania tego wyjątkowego weekendu!

inf



UM brzeg Dolny

Halowa Liga Trójek

	Drużyny	M	Z	P	PKT	SETY	S. SETÓW	MAŁE PUNKTY	BILANS
1.	Misiaki	1	1	0	3	3:0	3,00	75:23	52
2.	Przy dobrym na pajpa	1	1	0	3	3:0	3,00	75:44	31
3.	Jumper	1	1	0	3	3:0	3,00	75:49	26
4.	Średniacy	1	1	0	3	3:0	3,00	75:52	23
5.	De_Piast 2	1	1	0	3	3:1	3,00	98:85	13
6.	Zespół Szkód Trwałych	1	1	0	2	3:2	1,50	112:98	14
7.	Trzeźwo nie będzie	1	0	1	1	2:3	0,66	98:112	-14
8.	Chłopaki z pod siatki	1	0	1	0	1:3	0,33	85:98	-13
9.	SKSZ Brzeg Dolny	1	0	1	0	0:3	0,00	52:75	-23
10.	Krótka Piłka	1	0	1	0	0:3	0,00	49:75	-26
11.	Nic na czysto	1	0	1	0	0:3	0,00	44:75	-31
12.	Lisy	1	0	1	0	0:3	0,00	23:75	-52

UM brzeg Dolny

Ogłoszenie - Materiał promocyjny Gminy Wołów

Stypendia dla uzdolnionych uczniów z Brzegu Dolnego wręczone podczas sesji

Podczas sesji dolnobrzeskiego samorządu uhonorowano uczniów, którzy w minionym roku szkolnym wyróżnili się wyjątkowymi osiągnięciami naukowymi, sportowymi i artystycznymi.


Fot.UM Brzeg Dolny

eprasa.pl 2bdfad0103

Stypendia zostały przyznane przez Gminę Brzeg Dolny w ramach programu wspierania uzdolnionej młodzieży. Wręczenia dokonał burmistrz Brzegu Dolnego Ireneusz Fura, wspólnie z zastępcą burmistrza Mirosławem Dawidowiczem oraz przewodniczącą Rady Miejskiej Anną Michalską. - To niezwykle ważne, by doceniać młodych ludzi, którzy swoją pracą, pasją i determinacją budują pozytywny wizerunek naszej gminy. Jesteśmy z nich dumni - podkreślił burmistrz Ireneusz Fura podczas uroczystości. **Stypendia naukowe otrzymali:** Jakub Moliński, Mykola Zastavskyi. **Stypendium artystyczne trafiło do:** Niny Pawlak. **Stypendia sportowe przyznano następującym uczniom:** Zuzanna Bazylewska, Lena Smolarek, Lena Kuc, Mikołaj Maksymowicz-Komincz, Maja Gwóźdź, Julia Gwóźdź, Denis Szeremeta, Emilia Wiśniowska, Kinga Żak, Pavlo Kukharchuk.

kk

KURIER GMIN
TYGODNIK POWIATU WOŁOWSKIEGO

KARPACZ



REKLAMA

eprasa.pl 2bdfad0103